

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 115

Wydawca i Redaktor „Kurjer Czeszochowski”  
Czeszochowa, Adm. Hita 23, tel. 22 41 i 22-42  
Konto pocztowo-czekowe, Warszawa 62.  
Dla ogłoszeń obowiązują cenniki Nr. 1

Czeszochowa, niedziela 16 maja 1943 r.

Wychodzi cztery razy na tydzień. Abonament miesięczny wynosi 24.00 (prócz tego portu 12 gr.).  
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gdz Gdz.

Rok V.

## Dalsza lista ofiar

KRAKÓW, 15 maja. — Specjalny wydział Agencji „Telepress”, przebywający od dłuższego czasu w Katyniu, przekazał nam z miejsca zbrodni następującą listę zidentyfikowanych ofiar:

- 851. Zwłoki w mundurze. Koperta listowa ze stemplem Piotrków, 3. I. 1940.
- 852. Rancowski Tadeusz, podpor. Przy zwłokach znaleziono kartę pocztową z nadawcą: Jankowski Wacław, stacja Gąbień, powiat Gostynin.
- 853. Sabniecki Zygmunt. Zwłoki w mundurze oficerskim.
- 854. Helbing Stefan-Józef. Przy zwłokach znaleziono złoty krzyżyk.
- 855. Zwierzchowski Roman. W mundurze oficerskim. Dowód urzędniczy państwowego, portmoneau z monogramem.
- 856. Jakubowicz Debiestaw, podpor.
- 857. Bury Franciszek-Marian, podpor., urodzony w 1908 r.
- 858. Ostrowski, w mundurze oficerskim.
- 859. Maszałkowski Franciszek-Ignacy, kpt.
- 860. Gatkowski Kazimierz, podpor.
- 861. Borowicki Wacław, kapitan.
- 862. Puchalik Zygmunt, kapitan. Przy zwłokach znaleziono 8 listy, 4 pocztówki z nadawcą: Jadwiga Puchalik, Warszawa.
- 863. Mietteg Tadeusz, w mundurze ofice.
- 864. Wajda Karol, kapitan.
- 865. Trz. Zdzisław-Tadeusz, podpor., ur. 8. 8. 1909 r.
- 866. Olsztyński Adam, kapitan.
- 867. (nierozpoznane) Jan Paweł, podpor., ur. 2. 12. 1908 r.
- 868. Biecki Brunon, kapitan.
- 869. Wawrzyniec Władysław, major.
- 870. Wikulski Konrad, kapitan artylerii.
- 871. Kuliński Kazimierz, podpor.
- 872. Misauc (?) Antoni, kapitan. Karta lotwicka.
- 873. Albrecht Leon. Przy zwłokach znaleziono dowody przynależenia do gminy ewangelicko-angsburskiej.
- 874. Katz Karol, inżynier-kapitan.
- 875. Łukomski Kazimierz, zwłoki w mundurze. Legitymacja urzędnicza państw.
- 876. Urbanik Antoni, podpor. Urzędnik banku państwowego w Gdańsku.
- 877. Trepac, mundur oficerski, kapitan. Dypłom Korpusu Kadetów w Lwowie.
- 878. Małżnicki Narcyz, kapitan.
- 879. Ofca Józef, kapitan.
- 880. Iwlicki Tomasz, kapitan.
- 881. Szumski Józef, w ubraniu cywilnym.
- 882. Murza-Mirzecz Aleksander, podpor.
- 883. Martyszek Janusz, podpor., ur. 1894 r. w Nawilnie). Zaświadczenie przynależenia do 8-go batalionu pancernego.
- 884. Koczaj Adam.
- 885. (nierozpoznane) Adam, podpor., ur. w 1889 r.
- 886. Ernie (?) Albin, zwłoki w mundurze.
- 887. Pejsor Franciszek, kapitan.
- 888. Rencau Stefan, zwłoki w mundurze.
- 889. (nierozpoznane). Przy zwłokach znaleziono list do Podgórskiego Mieczysława od Jadwigi Podgórskiej.
- 890. Liliut Piotrzykowski Jan, podpor., legitymacja orderu Virtuti militari.
- 891. Janczykowski Miroslaw, zwłoki w mundurze.
- 892. Karczek Łukasz, podpor.
- 893. Robaczek Józef, nauczyciel. Oficer z Chorowa.
- 894. (nierozpoznane). Przy zwłokach jedna fotografia z adresem: „Janina Gajówka, Lwów.”
- 895. Zuranowski Jan, podpor. rez.
- 896. Synardzki Telesfor, doktor. Koźmin, ul. Borecka 4, tel. 7.
- 897. Moszkowicz Jan, kapitan.
- 898. (nierozpoznane), podpor. Telegram od pani Wróblewskiej.
- 899. J. Słusarek, drugie imię Stefan, ppor. Przy zwłokach znaleziono zaświadczenie ze szpitala polowego.
- 900. Schwabe Kazimierz, podpor.
- 901. (nierozpoznane). Przy zwłokach karta wizytowa na nazwisko Dzierżanowski Ludomir, inżynier.
- 902. Fraszeta Michał-Rudolf, podpor.
- 903. (nierozpoznane), podpor. Fotografia z dedykacją: Kochanemu Koleźce Władkowski, Kozielsk, 7. 30. 1939.
- 904. (nierozpoznane), kapitan. 5 fotografii z adresem jego matki Józefy Piwnicka, zamieszkałej w Rzeszowie, ul. Lwowska 27 i jego żony Jadwigi Piwnicowej, zamieszkałej w Tarnowie, ul. Sierakowskiego.
- 905. Bałaban Karol, dr. med., kapitan.
- 906. (nierozpoznane). Przy zwłokach obrączka ślubna z datą: 8. 8. 33.
- 907. (nierozpoznane). Przy zwłokach wyblakła fotografia z dedykacją: „Dubno, 5. 7. Teuknie, Marwisia.”
- 908. Budzik Józef, kapitan.
- 909. Skowroński Wincenty, podpor.
- 910. Zambrzycki Stanisław, inż. por.
- 911. Miedzicki Józef, kapitan lotnik.
- 912. Karczowski Stanisław.

(Dalej ciąg w następnym numerze)

## Wstrząsające notatki majora Salskiego

# „Sądzę, że nadszedł już koniec”

## W drodze do Katynia obiecywano oficerom powrót do kraju

BUKARESZT, 15 maja. — Lekarz rzecznik dr Pirke, który wraz z między narodową komisją lekarzy dokonywał oględzin zwłok, znalezionych w masowym grobie w Katyniu, publikuje na łamach dziennika „Curentul” wstrząsające sprawozdanie, przy czym podaje częściowo nowe szczegóły w związku z masowym mordem, dokonanym przez bolszewików na oficerach polskich.

Okoliczność, że głowy kilku zwłok odkryte były workowatą zasłoną, napelnioną trocinami, silnie określoną dookoła szły, pozwala wnioskować, że odnośni oficerowie stawiali opór w czasie egzekucji, wskatka czego zostali w ten sposób jeszcze aduszeni.

Rzecznikowi rumuński przedstawił również reprezentantowi dziennika „Curentul” wyśiąg z notatek, znalezionych przy polskim majorze Adamie Salskim, w których oficer ten opisuje odtworzenie oficerów, przypuszczających, że mają być wysłani do domu, przybycie w okolicy Smoleńska, okoliczność, że odebrano im wszystkie przedmioty wartościowe i pakunki, następnie załadowano do pomalowanych na czarno samochodów ciężarowych, na wzór karet dla więźniów oraz ogólnie brutalne traktowanie. Notatki te kończą się uwagą: „Sądzę, że nadszedł już koniec”.

Z powyższych notatek, jak oświadczył dr Pirke, jasno wynika, że oficerów polskich oszukano przyrzeczeniem im powrotu do domów, aby następnie — zgodnie z wyjątkowo się nieczego wyprawdzicie do lasu katyńskiego, gdzie — jak podkreśla rzecznik rumuński w swym oświadczeniu —

bolszewicy z przerażającą obojętnością roznieśli, wykonujących automatycznie swą pracę, zmasakrowali ich transport po transporcie.

### Kobieta w miejsce Szczerbakowa

ANKARA, 15 maja. — Według doniesień z Moskwy, sekretarzem partii w Moskwie, a więc najwyższym kierownikiem partyjnym okręgu moskiewskiego została mianowana pani Leontjew. Doniesienie to wywołało w kręgach dyplomatycznych Ankiy wielkie wrazenie z dwóch powodów.

Po pierwsze jest to pierwszy wypadek, że kobieta otrzymała jedno z najważniejszych i najwyższych stanowisk partyjnych w Związku Sowieckim, po drugie zwracając uwagę na fakt, że z urzędowej strony sowieckiej nie wydano dotychczas żadnego oświadczenia na temat odwołania lub urlopowania dotychczasowego sekretarza partii generała-porucznika A. S. Szczerbakowa.

## 34 bombowce zestrzelono nad Rzeszą

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 15 maja. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 15 maja:

Na froncie wschodnim dzień wczorajszy miał przebieg na ogół spokojny, z wyjątkiem lokalnej działalności wypadkowej i wywiadowej.

Ciężka artyleria armii lądowej wzniesła pożary szpitali w Leningradzie.

Podczas wypadów dziennych brytyjsko-amerykańskich formacji lotniczych przeciwko okupowanemu obszarom zachodnim oraz w czasie walk powietrznych nad Atlantykiem zestrzelono 14 samolotów nieprzyjacielskich.

W ciągu ubiegłej nocy samoloty brytyjskie wdarły się na czołowym froncie nad obszar Rzeszy i zatakowały bombami rozpryskownymi i zapalającymi kilka miejscowości w zachodniej i środkowej Niemczech, w wyniku wypadków także smale gminny wieloletni. Ludność cywilna poniosła straty. Zaraportowane dotychczas o zestrzeleniu 34-ch bombowców nieprzyjacielskich. Kapitan Lustja uzyskał wczoraj jako myśliwiec, operujący nocą, 6 zwycięstw powietrznych.

Szczerbakow należał przez długi czas do najbliższych współpracowników Stalina. Był on członkiem centralnego komitetu partii komunistycznej i należał obok Stalina i Kaganowicza do najwyższego gremium partyjnego mianowicie biura organu zacyjnego partii. Według dotychczasowych doświadczeń, należy przyjąć niemal za pewne, że Szczerbakow stracił sympatię na Kremlu i z tego powodu padł ofiarą cichej likwidacji.

### Fiasko konferencji w sprawie żydów

GENEWA, 15 maja. — Jak donosi „Daily Herald” zwołana na Bermudach konferencja w sprawie pomieszczenia żydów zbiegłych lub wypędzonych z Europy, rozbiła się. Dla większości zagadnień nie zdolano znaleźć żadnego rozwiązania. Prowizoryczne uchwały, powzięte na konferencji, trzymane są w tajemnicy z powodu ich zawydzającej bezskuteczności.

W walce przeciwko Wielkiej Brytanii lotniczo wykonało w nocy na 14-go maja silny atak przeciwko przemysłowemu miastu Chelmsford. Cenne bomby spowodowały rozległe pożary w zakładach przemysłu zbrojeniowego. 6 samoloty nie powróciły z tej akcji.

RZYM, 15 maja. — Włochi Komunikat wojenny z piątku brzmi następująco: Nasze formacje lotnicze zatakowały w skutecznym działaniu nocnych porty w Bône, Bougie oraz w Sfax.

Na Morzu Tyrreńskim pewna jednostka niemiecka zatopila nieprzyjacielską łódź podwodną, biorąc do niewoli część załogi.

W ciągu ubiegłego dnia wielomotorowe bombowce nieprzyjacielskie przeprowadziły ataki na miasta Neapol, Calabria, Cagliari, Messyna i Augusta. Spowodowały one ofiary i szkody, szczególnie ciężkie w Cagliari, bombardowanej dwukrotnie. Ogień artylerii przeciwlotniczej zniszczył 5 samolotów. 3 nad Calabria, jeden nad Portu Empedocle, a jeden koło Messyny. Myśliwcy włoscy i niemieccy zestrzelili w walce powietrznej 7 dalszych samolotów, z czego 5 ponad Cagliari, a 2 nad Augusta.

## Oddziały wojsk USA wylądowały na wyspie Attu

TOKIO, 15 maja. — Jak podała Główna Kwatera Cesarska w piątek do wiadomości, w dniu 12 maja wysadzono na wyspie Attu w grupie Aleutów silne jednostki wojsk amerykańskich. W obecnej chwili toczy się tam zacięta walka z japońskimi wojskami okupacyjnymi.

Wyspa Attu jest zachodnią wyspą wymienionej grupy i jak wiadomo w czerwcu ubiegłego roku została zajęta przez Japończyków.

### Bohaterski generał Messe marszałkiem Italii

## Pierwsza armia włoska uzyskała nieśmiertelną sławę

RZYM, 15 maja. — Piątkowa poranna prasa włoska przynosi na naczelnych miejscach wiadomość o wstrzymaniu walk formacji niemieckich i włoskich w Afryce, przy czym podkreśla zasługi bojowe pierwszej armii włoskiej, pod dowództwem generała Messe, który, jak podano urzędowo do wiadomości, został mianowany marszałkiem Włoch.

„Popolo di Roma” w artykule pod nagłówkiem „Prześławna tradycja” oświadcza: „Umarli znowu smartwyczącą. Powstana nowe bataliony, nowe dywizje i nowe baterie. Pierwsza armia nie została zniszczona, lecz żyje dalej swą sławą.”

Naczelny redaktor „Messagero”, były minister kultury ludowej Pavolini, pisze: „Dzisiaj nie ma już Osi w Afryce. Jednak olbrzymi wysiłek na ziemi afrykańskiej nie był daremny. Przez 3 lata wojna, tocząca się w Afryce, zdolała neutralizować i wiązać potencjał wojenny alianatów. W ciągu tych 3-let ufortyfikowanie Europy stało się rzeczywistością. Oczujemy jednak, że Włochy poniosły wielką ofiarę, że bez Afryki są okaleczone. Afrykańska bitwa Włoch, trwająca trzy ciężkie lata, znalazła swój koniec dziś, z chwilą wstrzymania walki w Afryce północnej. Wszystkie żołnierze włoscy w Afryce, którzy spełnili swój obowiązek, a nawet więcej, niż do nich należało, powrócą kiedyś do ojczyzny, jako świadkowie gigantycznych wydarzeń.”

„Wiemy, że powrócimy tam”

RZYM, 15 maja. — Minister dla włoskiej Afryki Teruzzi wypowiedział się na posiedzeniu komisji finansowej senatu na temat włoskiej Afryki: „Żołnierze Włoch bili się po bohatersku w Afryce, a w szczególności w Afryce pół-

nocnej — mówił m. in. Teruzzi — nie dlatego, ponieważ chcieli w ten sposób obroni niedawno zdobytą posiadłość, lecz ponieważ czuli w swych sercach, że dzięki swej walce bronią najwłaściwszego prawa Włoch. Włochy wydały w Afryce miliard dy, zakładając miasta, używając zupełnie opuszczonego tereny i podnosząc stopę życia ludności tubylczej. Fakt, że Włochy w ciągu obecnej wojny były odcięte od swych obszarów afrykańskich, podczas, gdy przetrwali, jakkolwiek jedynie okrogiłymi dżami, to jednak pewnie i wygodnie mógł docierać na teren włoskiej Afryki, wykazuje lepiej, niż wszystkie inne argumenty, bezwzględna konieczność zaprowadzenia Włoch nad Morzem Śródziemnym. Rozporządzenie ogarnia nas na myśl, że byłbyśmy zmuszeni ustąpić przed przemocą. Wiemy jednak, że powrócimy tam. Gwarantujemy tego jest dla nas silna postawa obronna, z jaką nasi żołnierze walczyli do ostatniej chwili na najsakrajniejszych cypelach Tunisu. O tym jesteśmy najścisli przekonani. Wola Włoch i Boga jest, aby nie tylko Afryka, ale także Morze Śródziemne stało się nieodwołalnie naszą własnością.”

BERNO, 15 maja. — Szerokie Eola angielskie ludzkie się widocznie nadzieja, iż skrótkim zacięciu Tunisu i Bizerty zżłaki na Morzu Śródziemnym stanęły znowu otworem dla nocarstw anglo-amerykańskich oraz, że z tego powodu będzie można w znacznym stopniu zaoszczędzić tonaż okrętowy.

Lord Winster były oficer marynarki i członek admiralicy, wywołanie produktyw tego rodzaju naśladowa na łamach Evening Standard” pisze, iż słuszne jest zd-

nie, że sytuacja dla konwojów ulegnie polepszeniu, lecz blednym jest twierdzenie, jako by Morze Śródziemne stało się znowu morzem otwartym w całym tego słowa znaczeniu. Takiego bowiem twierdzenia podtrzymać nie można dopóty, dopóki nieprzyjaciel dysponuje na wybrzeżach Sycylii i Sardynii bazami lotniczymi. Jak długo istniał będzie taki stan rzeczy, Morze Śródziemne nadal będzie niebezpieczne dla żeglugi Anglii i jej alianatów.

Na przywołane Morze Śródziemne przebywać będą mogły jedynie „nagłone i ważne” transporty konwojowe i to też tylko przy równoczesnej „bardzo znacznej” ochronie z powietrza”. Poni tym jednakowóż nadal trzeba będzie obierać drogę poprzez Przylądek Dobrej Nadziei.

### Lista strat St. Zjednoczonych

BUENOS AIRES, 15 maja. — Północno-amerykański wojenny urząd informacyjny podaje, że straty, obejmujące wszystkie fronty od chwili rozpoczęcia się wojny, obejmują 80.651 ludzi.

Z listy tej 12.944 poległo, 16.261 zostało rannych, 22.169 zagineło, a 13.327 dostało się do niewoli. Armia straciła 45.729 ludzi (z tego 5.776 zabitych), marynarka, fizylierzy marynarki i straża nadbrzeżna straciła 24.531 ludzi (z tego 7.134 zabitych).

### W Jeddah zdanie

„Daily Telegraph” dowiaduje się, że w szóstym dniu wojny został odwołany brytyjski minister wojny Lord Halifax i zastąpił go Lord Halifax. Lord Halifax został zastąpiony przez Lorda Halifaxa i zastąpił go Lord Halifax. Lord Halifax został zastąpiony przez Lorda Halifaxa i zastąpił go Lord Halifax.

WIELKI TYGODNIA

Papierowe świstki

Przewa polityka europejska nie miała nigdy złudzeń w stosunku do posunięć Moskwy. Lojalność traktatowa obca była zawsze dyplomatom sowieckim, a wszelkie traktaty i umowy były jedynie narzędziem do realizacji celów rewolucji światowej. Te dwa problemy - jak stwierdził komentarz Niemiecko - Dyplomatyczny - Politycznej Korespondencji - były też zawsze głównym tematem dyskusji w Politbiuro z obu stron. W kółkach dyplomatycznych w obu referatach, zarówno pani Kollataj, posłanka ZSRR w Sztokholmie, jak i Kaganowicz, obie zasady: lojalność traktatowa w polityce zagranicznej i cele bolszewickiej rewolucji światowej, zostały omówione z całą brutalnością.

Informator francuskiego posła Gaussena musiał być dobrze poinformowany, ponieważ oba dokumenty, opublikowane w piątek, są niezwykle drobiazgowo. Dyplomatka w spódnicę, pani Kollataj, stwierdziła otwarcie, że pakt, zawarty z jakimkolwiek partnerem, maskuje jedynie prawdziwe oblicze celów polityki zagranicznej i odgrywa rolę zasłony dymnej. Poza tym każdy pakt ma się stać narzędziem maksymalnego wykorzystania łatwości partnera, i wykorzystania dalekich istotnych celów. Zważywszy, że wyłącznie tylko interesy robotników zmusiły nas i zmuszają w dalszym ciągu do podpisywania układów z państwami kapitalistycznymi - należy do typowych chwytów taktyki sowieckiej. W dalszym ciągu pani Kollataj wyznaje z rozbrajającą szczerością, że tryktonie, czy czterokrotne podpisanie paktów z państwami kapitalistycznymi były zawsze złamane, o ile przynosiły korzyść Unii Sowieckiej, a jednocześnie szkody partnerowi. Kaganowicz omawiał ten sam problem pogodzenia celów rewolucji światowej z lojalnością traktatową, podkreślając jeszcze dobitniej główny motyw taktyczny.

"Towarzysze, nie wiercie, że świstkom papierowym, układom, traktatami, czy zobowiązaniami przypisujemy jakiegokolwiek znaczenia. Takich łatwotwiernych i sentymentalnych osób nie ma ani w Politbiuro, ani w Centralnym Komitecie."

Dokument zawiera dalsze znanie zdanie: "Jeżeli uczestniczymy w operetkach genewskich, w komedii rozbrojenia, w kongresach naftowych i innych farsach, będących tak częstym przedmiotem krytyki partii, jest to tylko wyraz taktyki, realizowanej przez nas, zgodnie ze wskazówkami biura politycznego, a mającej na celu trzymanie ręki na pulsie naszych przeciwników."

Wniosek z tego jest prosty: Moskwa zawsze i tak będzie własne interesy. Nie jest to już zwykła własność dyplomatyczna, czy szczerność w skomplikowanej grze na międzynarodowym rynku politycznym, ale taktyka, przyominająca machiawelizm. Jeżeli dotychczas Kreml postępował właśnie według tej recepty, niewątpliwie będzie postępował tak zawsze, ponieważ celem rewolucji światowej i realizacją hasel bolszewizacji, są żelaznym kanonem sowieckiej myśli politycznej, konsekwentnie w każdej chwili i w każdej sytuacji. W stosunku więc do partnera moskiewskiego trudno mieć jakiegokolwiek złudzenia.

Nie wiadomo, czy Foreign Office i Biały Dom znają już treść dokumentów, opublikowanych przez Niemieckie Biuro Informacyjne, ale po sprawie katyńskiej muszą one wywrzeć silne wrażenie, nawet wśród tych kół, które skłonne są ufać Moskwie i w swej łatwotwierności trwać aż do skończenia świata.

Moskwa nie zna skrupułów. Nie zna ich zarówno w stosunku do własnych mas we wnętrzu kraju, nie zna ich na gruncie dyplomatycznym, nie zna w stosunku do wyznań religijnych, nie zna w stosunku do żadnej sprawy, która żydo-komuna wy-

kreśliła ze swojego dekalogu politycznego i utopiła we krwi.

Obcywająca się nad Tamizą misterna gra wokół sprawy polskiej ma w każdym razie jeszcze jeden przyczynek do trzeźwiejszej oceny intencji sowieckich.

O ile Eden w Izbie Gmin pominał milczeniem zbrodnię katyńską, na pewno osłonił też gołe oblicze czerwonych intencji, mimo, że w dalszym ciągu część polskiej Emigracji londyńskiej stara się otworzyć oczy opinii angielskiej. Są to co prawda posunięcia skazane z góry na zagładę, zwłaszcza po mieszkolliwieciu Doboszyńskiego i Przetakiewicza, których agresywano w związku z dyskusją nad losem wywiezionych w głąb Unii Sowieckiej Polaków. Kreml nadaje dziś ten całej polityce alianckiej, a Londyn i Waszyngton znajdując się w ślepych zaułku. Muszą dostarczać bolszewikom pomocy w materiale wojennym, choć wiedzą doskonale, że w wypadku powodzenia sowieckich czerwoni będą strzelać do nich z amerykańskich armat i miadzyż zapyry brytyjskimi żołnierzami.

Gry dyplomatyczne ożywia się najprawdopodobniej po wydarzeniach w Tunisie. Bohaterska walka niemiecko-włoskich formacji wojskowych w Tunisie została honorowo zakończona. Walcząca grupa, pozabawiona wody i żywności, po wystrzeleniu ostatniego naboju, była zmuszona przetrwać walkę i uciec przeważnie alianców. Jak stwierdza komunikat Naczelnej Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych, bojownicy afrykańscy Niemiec i Włoch spełnili w całej pełni postawione im zadanie. Führer i Duce wystosowali do dowódcy generał-pułkownika von Armina depesze i krowe, w których wyrazili podziękowanie żołnierzom i dowódcom za bohaterki opór.

Na froncie wschodnim odparto ataki bolszewickie na przyczółku mostowym rzeki Kubani i na północ od Lisycańska.

Na arenie dnia znajdują się nieustannie łodzie podwodne.

Omawiając bitwę na Atlantyku, "Times" podkreśla, że sytuacja jest krytyczniejsza, aniżeli to miało miejsce w roku 1917 i 1918. Obecnie powoli wyciąga się naukę z gorzkich doświadczeń, a tymczasem od dawna odnośne czynniki powinny być zrozumiałe, że mocarstwo, zależne od morza, czynnik ten winno uwzględnić przy wszystkich dyspozycjach wojskowych. Mimo, że minęły prawie już cztery lata wojny, stale aktualnym jest jeszcze pytanie, czy polityka miarodajnych kół powinna się po tej właśnie linii. W czasie pierwszej wojny światowej dla ochrony konwojowej wystarczało zaledwie 400 statków. Dziś, kiedy łodzie podwodne akcją swą objęły przetrzenie, ciągnące się od wybrzeży angielskich do Oceanu Indyjskiego i Spokojnego, potrzeba dla ochrony konwojowej aż 4500 statków. Z tego punktu widzenia ilość 200 korwet, jakie stoją do dyspozycji, według twierdzenia ministra marynarki brytyjskiej Alexandra, jest zaledwie kroplą wody na ocean kamień.

Współpracownik madryckiego "Pueblo", omawiając artykuł "Times'a", pisze: Okazało się, że korweta jest jednostką zbyt powolną i za mało uzbrojona, aby mogła sprostać szybkiemu łodziom podwodnym. - Z tego powodu admiralicia brytyjska musiała przejść do budowy ciężkich korwet, które również odznaczają się większą szybkością.

"Madrid" określa rok 1948 rokiem wojny lodzian podwodnych. Prawie co miesiąc skutkiem akcji łodzi podwodnych fale wyrzucają na wybrzeża Hiszpanii niejedną ceną rzeź, która ostatecznie dla rybaków stanowi nieprzewidywany przysrót majątkowy. I tak przed dłuższym czasem fale wyrzuciły na brzeg pływacy i opuszczone przez załogę tankowce, który osobom, zajętem przy ratowaniu cennego materiału, przyniosł milionowe dochody. Ostatnio rybak pewnej wioski nad Zatoka Biskajskie wydobyli z morza surową gumę, wartości kilkuset tysięcy pesetów. Przez szereg dni morze wyrzucało na brzeg cenny ten surowiec. Najcharakterystyczniejszy ze wszystkich wypadków wydarzył się niedawno temu, a mianowicie pewien kuter rybacki z Vigo wyłowił z wody paczkę, zawierającą 390 tysięcy banknotów w walucie Chin Czungkingu.

Niemieckie łodzie podwodne stanowią nadal dla Londynu "troskę Nr. 1". Niepomyślnie są też raporty z Burmy.

Wojska japońskie kończą już akcje, mając na celu oczyszczenie górzystego obszaru nadbrzeżnego Arakana. Japońskie oddziały oczyszczające okrążają i niszczą pojedynczo rozproszone grupy armii brytyjskiej. Łośćci jeńców i rozmiarów zdobyczy obecnie jeszcze nie można ocenić stwierdzić można jedynie, że chodzi w tym wypadku o najdonioślejsze zwycięstwo ja-pońskie na pograniczu burmańsko-indyjskim od czasu bitwy, jaka miała miejsce nad górnym biegiem Chindwinu, w wyniku której rozbito armie generała-porucznika Alexandra i zajęto całą Burmę. Wobec ostatnio zakończony bitwy na półwyspie Mayu, planowany wypad brytyjski na Akryb ostatecznie spełnił się niestety. Straty, ponieszone przez Anglików w walkach tych, dotyczących się w malarzyzmem obszarze nad rzeką Mayu, były bardzo dotkliwe a nawet można liczyć się z tym, że przeszło 84 operujących tutaj wojsk brytyjskich poległo.

Dodatek dla katolików

Ewangelia św. na niedzielę III po Wielkiej Nocy

W on czas mówił Jezus do uczniów swoich: Maluczko, a już mnie nie utrzymajcie, i znowu maluczko, a utrzymajcie mnie, bo idę do Ojca. Mówili tedy z uczniami Jego jedni do drugich: Co to jest, co nam mówi: Maluczko, a nie utrzymajcie mnie i znowu maluczko, a utrzymajcie mnie, i że idę do Ojca? Mówili tedy: Co to jest, co mówi: Maluczko? Nie wiemy, co powiada. A powiedział Jezus, że chcieli go, mytać i rzekli im: O to się pytacie między sobą, że powiedziałem: Maluczko, a nie utrzymajcie mnie, i znów maluczko, a utrzymajcie mnie? Zaprawdę, zaprawdę wam powiadam, iż wy będziecie mnie płakać i narzekać, a świat się będzie wesołił; a wy się smucić będziecie, ale smutek wasz w radość się obróci. Niewiasta, gdy rodzi, smutek ma, iż przysłała jej godzinę; lecz gdy porodzi dzieciątko, już nie pamięta ucisknięcia z powodu radości, że światów na świat się narodził. Tak i wy, teraz wprawdzie smutek macie, lecz znowu ujrze was, i będzie się radował serce wasze; a radości waszej nikt od was nie odejmie. (św. Jan XVI, 16 - 22).

W dzisiejszej Ewangelii św. mamy wyjątek z mowy pożegnalnej Chrystusa z Apostołami przy wieczery. W mowie tej mieszczą się nie tylko nauki dla Apostołów, lecz również ważne polecenia, odnoszące się do wszystkich chrześcijan: Co istnieje na ziemi, krótkie jest, marnie i przemijające, bo trwa „maluczko”. Wszystko jest marnością nad marnościami, mgła, która wiać rozwieje, gdy w życiu i w naszych poczynaniach nie ma Boga.

Droga cierpić i boleści kroczy! Zbawiciel od kolebki - aż do grobu. I ta droga iść musi każdy prawy wierny. Smutek i

cierpienie jest udziałem każdego z nas. Taką jest wola Boża. Lecz po zapowiedzi błą przyrzekł nam Chrystus, iż smutek w radość się obróci, a radości naszej nikt nam już nie odejmie, podobnie, jak niewiedza, która w błómi wyjada na świat nowe życie. To właśnie nowe życie, plon naszej duszy i naszego ciała, czyn wiolen, mroźny i cierpienia, święty w myśl przykazań Boskich, da nam radość ogromną i niezachwilną.

"Którzy sięja ze łzami, - pisze Dawid Prorok, - będą żać z radością". (Ps. 125-3).

O miłość Bożą

Boże, Ojcze, Nauczycielu i Przewodniku rozprostuj serca ludzi w miłości Twojej, abyśmy w głębi serca mogli odczuć miłość do Ciebie i w miłości tej rozpoznać się, uciecże żale i troski, odnaleźć siebie i drogi swego życia.

Niech nas całych miłość ogarnie tak, iż byśmy się w zachwycie mogli wzniesić ponad siebie samych.

Pozwól nam każdym czynem, każdą myślą, każdą tęsknotą śpiewać Ci pieśń miłości do Ciebie, oś jest Prawda i Świętość. Naucz nas znajdować w Tobie światło, ukojenie i radość.

Chrystus w naukach swoich nosy nas, iż miłość jest raca, szczerą, poborną, wdzięczną i miłą, mocną, cierpliwą, wierzącą, roztopną i szlachetną, mężną, nie szukającą nigdy samej siebie. Tam bowiem, gdzie w miłości przeważa swą miłość pierwiastki egoistycznych - sama miłość zatracca się.

Żyjąc Chrystus, jest jakby wzorem miłości do Boga Ojca, miłości przeczornej, pokornej i prawej; nie miękkiej, nie płochej, nie skłaniającej się ku marnym rzeczom, ale wstrzemięźliwej, czystej, stałej, spokojnej, mającej na straży wszystkie „znysły". Św. Tomasz a Kempis tak mówi o miłości do Boga: Nie jest godzien nazywać się miłośnikiem, kto nie jest gotów wszystko cierpieć i we wszystkim stosować się do woli Umilowanego.

Miłujący nosi obecnie wszelką gorycz i przykrość, nie odstupając od Umilowanego w najgorzszych nawet okresach swego życia. Nie szuka zbyt łatwo pociechy. Stoi niewzruszony wśród pokus; miłuje zarówno w pomyślności, jak i w przeciwnościach. Nie zważa na dary tego, który go miłują, lecz na miłość dawcy.

Znakiem wielkiej cnoty i wielkiej zaśl-

gi wobec Boga jest walka ze złymi poszeptami wyobraźni, walka przeciw zbyt wybujałym wyobraźni na korzyść prawej intencji. Życie podsuwa ludziom mnóstwo złych myśli, które zniechęcają i trwożą, odwołując do modlitwy, lecz spróbuj jednak bracie z czystą duszą pomodlić się do Pana, a Jezus będzie z tobą i jako obrońca twój odsunie od ciebie wszelką hańbę i zawstyżenie. B. Szczepny.

Judica me Deus...

Wierzą mi Chryste! Mam spuchnię powieki, ręce bebrzące O ciesz obruchy, życie nekane - Jam jest niedarzą ludzi! W serce się wżary błó długie wieki, Gudzem pokrywając na ciernistej ścielcy Gudym szedł szlakami nieszczęśliwych paclerzy.

Wierzą mi Chryste: Słły mi nie stało, by na Twój obraz Miałe Twe boskie ciało. Lecz jaż się we mnie obrzymi.

W potęgę rośnię, zna pogardę zgony, Ból dźwięczy mocą jako hejnał dzwonów, Samopoznanie usta me zaciska I nikt dziś nie wie, że przed Tobą bładam, Ze o tym szepce w bezgłębnej spowiedzi. Pytasz: czy wierzę? Wlec Ci odpowiadam: Zmęczoneym człowiekiem, lecz wszystkim co boskie

Dziwigam się w górę i odrzucam troskę, A wicem mocny, niżeli bywałem, Bo wiem, - że będę, choć prochem me ciało. b. a.

Marność nad marnościami

W Wielki Czwartek Zbawiciel zgromadził swoich Apostołów, umył im nogi, ustanowił Najświętszy Sakrament i rozdał wszystkim Komunię św., co uczyniwszy, zaczął się żegnać z uczniami swoimi, wiedząc, że dnia następnego, w piątek, ukrzyżowany zostanie przez niewiernych. I tak to mowa ewangeliczna Pana Jezusa została była, niż wytknię, albowiem rozstał się z Apostołami, chociaż ich jeszcze pozagie i pocieszył, przygotował na różne smutki i przykrości, jakich doświadczać mieli na ścieżkach swojego dalszego apostołstwa.

Przez cztery niedziele, 3-oia, 4-ta, 5-ta i 6-ta po Wielkiej Nocy czyta nam Kościół św. wyjątki z mowy pożegnalnej Jezusa, która to mowę podał dokładnie św. Jan Ewangelista.

Ewangelie dzisiejszą tłumaczy Doktor Kościół św. Augustyn: Maluczko, t. j. w krótkim czasie, wstąpię z ziemi do Ojca i już mnie nie utrzymajcie, i znów maluczko, a wy pomóżcie, bo życie ludzkie jest krótkie. Lecz po śmierci widaćcie do nieba i zobaczycie się ze mną.

To siedmiokrotne podkreślenie w Ewangelii słowa „maluczko” oświeca nam wielką prawdę, że wszystko, co istnieje na ziemi, krótkie jest i przemijające. Pomyślmy chociażby o zaszczytach, dostatkach i majątkach. Oto przychodzi nagle, woda lub huragan, brak zdrowia, byle jaka przeszkoda i człowiek znów staje się ubogi i pozostawiony sam sobie. I jeżeli właśnie w tej chwili nie ma ustalonego pionu duchowego, który pomógłby mu zachować równowagę, jeżeli nie ma w sobie umiłowania Boga i nie potrafi cicho, w spokoju przyjąć Boskich wyroków, w duszy takiego człowieka budzi się żal, żal, rozgorzenie, zawist, rozpacz, złamanie i nychy i człowiek ten atęcza się na dno mroźnej nędzy ludzkiej. Cóż bowiem znaczą majątek, który zniczywać może la-

da piorun, co znaczy efemeryczna sława, która kapryśna odbiega oświaty i pozawanych, zostawiając im samotność i meką ambicji, jeśli brak nam wiary w coś, co jest silniejsze ponad rzeczy doczesne, w coś, co nie odejdzie od nas, bo jest wiecznotrwałe.

Maluczko trwał też życie człowieka. Zanim zrazumieamy lata swego dzieciństwa, już młodość jest w całej pełni, a młodość ta dojrzała tak szybko, jak owoc, naswiełony i ogrzany słońcem; jeszcze nie mamy czasu rozejrzeć się w latach swej dojrzałości, wspominając z żalem dzieciństwo i młodość, a już stajemy nad grobem i całe życie zda się jedną godziną, która jest zbyt krótka, by mogła pomieścić w sobie ludzkie tęsknoty.

A w godzinie ostatniej wieczery Pan Jezus zszedł z Apostołami do Ogrońca, zdradził ich Judasz, a płacz i lament uczniów łączył się z weselem gawiedzi. I znowu przykładał ten jest dobrze znany w naszym życiu, gdy smutek i boleść nasza nie znajdują się w obojętnym świecie.

Ileś się stało przepowiednia Pańska: Za prawdę, zaprawdę powiadam wam, że będziecie płakać i lamentować, a świat się będzie wesołił.

Lecz Jezus przyrzekł ludziom, że smutek w radość się obróci. Obietnica ta spełniła się na Apostołów i spełnia się na nas. A radość, która zmienia się w miłość niemierną, uniesie się nad wszystko, co jest marnością. Każdy wierny chrześcijanin powinien powtórzyć za św. Augustynem: Gdyby mi przyzwoić wypić morze gorzki chlebiec jak wypija, byłbym może mógł Ciebie oglądać. R. S.

Na wybrzeżu Anglii



„I twierdzi pan, że przybył pan z USA? - A cóż, sir, czy może nie wyglądam za

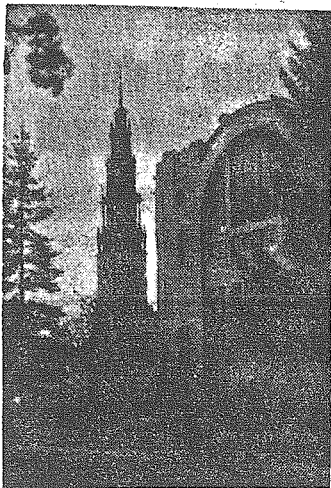
# Z Częstochowy i okolicy

Maj 16 Niedziela

Dziś: Jana Nepomucena  
Jutro: Paschalisa, Brun.  
Wschód słońca o godz. 4.03  
Zachód " " 20.50

**DZIS ZACIEMNIAMY**  
od godz. 21.00 do 4.00.

## Obelisk wiary



Nie wymaga objaśnianego podpisu, gdyż sylwetka jego, jedyna w świecie, znana jest wiernym. Płec i pół wieku polyskuje słońce, na kulistej podstawie jego szczytowego krzyża i na metalowej bulce chleba, która trzyma w dziobie kruk, ptak, żywyca ognisł pustułnika Pawła na odludziu dobrowolnego erema.

Huczały nad tą górą gromy i wiatry burz, lecz stoi ona ciągle — Jasna — niewzruszenie. W ciszy murów klasztornych Błazi Bracia pełnią służbę u stołu promiennej Matki Dziewicy.

Z najwyższej kondygnacji wieży, postacie czterech świętych błogosławią Częstochowie i światu.

Ave Maryja! i. s.

## Nowy rozkład jazdy

(tp) W nocy 16 na 17 maja b. r. wchodzi w życie nowy rozkład jazdy na kolejach. Szczęśliwie przynosi plan, wydany przez Generalną Dyrekcję Kolei Wschód, który jest do nabycia we wszystkich okienkach biletowych.

Nowy ten rozkład przewiduje za radnicze zmiany w komunikacji kolejowej z Rzesza Niemiecka, na drogach kolejowych z Krakowa do Warszawy i to przez Częstochowę i Piotrków, jako też i przez Kielce — Radom nie zaszyły żadne zmiany.

Również obie pary pociągów pośpiesznych, kursujących między Krakowem a Lwowem kursować będą w czasie dotychczasowym, tak samo nie zmienią się kursy połączeń w Debicy, dotyczące pociągów pośpiesznych Kraków — Lublin — Chelm i z powrotem.

Do nowego rozkładu jazdy włączono znów pociąg bezpośredni osobowy do Lwowa, odchodzący z Krakowa 20.36, podcaż kładę ze Lwowa pociąg ten wychodzi o godz. 19.43, przychodząc do Krakowa o godz. 7.21. Na reszcie linii kolejowych zmianie w komunikacji między Krakowem i Lublinem, jako też i do

Zakopanego i Krynicy nie zaszyły żadne zmiany.  
**W poniedziałek 17 b. m. właściciele domów po karty żywnościowe**  
(ster) Oddział Apropowizacyjny podaje do wiadomości, że sprzedaż kart żywnościowych na czerwiec rozpocznie się w Obwodowych Biurach Apropowizacyjnych od poniedziałku 17-go bież. miesiąca i trwać będzie do 29-go maja włącznie.

Nowy plan sprzedaży kart według ulic, został wywieszony w Obwodowych Biurach Apropowizacyjnych.

Posiadacze kart żywnościowych na czerwiec winni zarejestrować się w punktach rozdzielczych i u rzekników najpóźniej do dnia 30 maja włącznie. Właściciele punktów rozdzielczych muszą złożyć odcinki kontrolne dnia 31-go maja. Tegoroczny dzień i rzeknicy powinni złożyć odcinki kontrolne.

Piekarze zgłoszą się po stan punktów rozdzielczych w dniu 4 czerwca.

### Bacność rowerzyści!

(x) W związku z odbywającą się obecnie w

naszym mieście rejestracja rowerów, przypomina się wszystkim ich posiadaczom, że prócz tabliczki rowerowej, rowery zaopatrzone być winny w hamulec, przeplosem latarki, dzwonki oraz tylne czerwone światła.

Nowowprowadzone do ruchu rowery zwolnione są mocą zarządzenia władz do posiadania szkieletu obdłaskowych opręk pedałach.

### Zmiana

(x) Miejscowa apteka P. Kozerskiego, mieszcząca się przy Adolf Hitler Allee 26, przeszła w tych dniach pod zarząd komisarzyczny, otrzymując nazwę „Deutsche Ost Apotheke”. Mimo to apteka nadal obsługuje: b. będzie mieszkańców Częstochowy, urzędując i dyskurując w obowiązujących dniach i godzinach.

### Ponad 15.000 kapelei

(x) Przez Miejski Zakład Kapelelowy, mieszczący się przy ul. Chłopickiego, przesunięta się w ciągu kwietnia rekordowa liczba 15.236 osób.

Największą grupę pośród nich stanowili robotnicy wyjeżdżający do Rzeszy, dalej „brudsi” skierowani przez lekarzy

## Akcja duszpasterska przy punkcie zbiornym Urzędu Pracy

(ster) W trosce o zaspokojenie potrzeb religijnych ludności polskiej, wyjeżdżającej na pracę do Rzeszy, ks. Arcybiskup Sapieha zwrócił się do władz z prośbą o pozwolenie spełniania czynności duszpasterskich na terenie pięciu najważniejszych punktów zbiornych w: Krakowie, Warszawie, Częstochowie, Lublinie i Lwowie. Władze Generalnego Gubernatorstwa odniosły się zyczliwie do tej prośby.

Na terenie punktu zbiornego Częstochowie opiekę duszpasterską spełnia ks. Florian Berlik.

W każdą niedzielę odprawia on mszę połową z krótkim kazaniem. W czasie mszy wyjeżdżający na pracę śpiewają pieśni religijne. Przed każdym transportem odbywa się pojednanie z Bogiem, udziela komunii św. i wygłasza krótkie przemówienie, zachęcając do wytrwania w wierze katolickiej, zachowania przykazań Bożych i miłości bliźniego. Na zakończenie są rozdzielane medaletki, z podobizną Matki Boskiej Częstochowskiej, różańce, książeczki do nabożeństwa, katechizmy, krzyżyki misyjne i t.p. Wyjeżdżający z wdzięcznością, a nawet nieraz ze łzami w oczach zabierają je ze sobą, jako drogie pamiątki z Częstochowy, miasta, gdzie Matka Boska od wieków

odbiera szczególne hołdy na Jasnej Górze. Obecnie, w maju odprawia się rzewno nabożeństwa majowe pod gołym niebem, przed prowizorycznym, przybranym w kwiaty, oltarzykiem polowym.

Specjalne zrozumienie dla pracy duszpasterskiej ks. Berlika okazuje J. E. Biskup ks. dr. Kubina i P. Komitet Opiekuńczy w Częstochowie, przychodząc z wydatną pomocą materialną, potrzebna na zakup pamiątek religijnych. Na cel ten przeznaczone są wszelkie datki zbierane po kościołach co drugi miesiąc na P. K. Op.

### Z miejscowego Biura Informacyjnego

(x) Częstochowskie Biuro Informacyjne, mieszczące się przy Adolf Hitler Allee 26, ułatwilo już pokątnej grupie zarówno fachowców fabrycznych, robotników rolnych jak i niewykwalifikowanych pracowników wyjazd do różnych miejscowości Rzeszy, gdzie znaleźli dobre warunki pracy i płacy.

W niedługim czasie Biuro obchodzić będzie uroczystość wysłania do Rzeszy 3-tygodniowego, dobrowolnie zgłaszającego się pracownika.

## Nowe kadry dyplomowanych rzemieślników

(x) Na skutek złożonych z pomyślnym rezultatem egzaminów, komisja pod przewodnictwem p. Stanisława Ryszkowskiego nadała tytuły kilku fotografom:

mistrzowskie pp: Romanowi Malchrowskiemu i Czesławowi Sudnikowi, obu z Częstochowy; czeladnicze: p. Józefowi Brożyńskiemu z Częstochowy i Szczepanowi Beklerowi z Jędrzejowa oraz kwalifikacyjne pp: Stanisławowi Gradowi z Częstochowy i Henrykowi Swiderkowi z Łaznowa, pow. Tomaszów.

Cech krawiecki zwiększył się o dwu mistrzów-krawców: pp: Stanisława Kumłowskiego i Władysława Dźidowskiego i czeladnika-kapelusznika p. Alodę Szwarz.

Poza tym karte rzemieślnicza zawodu czapniczego przyznano p. Adamowi Fetterowi z Rawy Mazowieckiej.

Komisji dla wszystkich wymiarskich zawodów przewodniczył p. Karol Schlesinger.

(y) Komisja egzaminacyjna dla zawodu fryzjerskiego, pod przewodnictwem p. Edwarda Skużyńskiego, wzgl. Stanisława Skurczyńskiego, zbadała kwalifikacje zawodowe i nadała tytuły mistrzowskie p. p. Emilii Chranawskiej i Leonowi Kolańczykowi.

### Zakłady przeszkoleniowe przyjmują nowych kandydatów

(x) Zakłady Przeszkoleniowe Ministerstwa Lotnictwa przy Alei Wolności 17, szkoła metalowa sefki młodzieży w zwojach metalowych, co, czym, lokują swych abonentów w poważnych przedsiębiorstwach przemysłowych.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 17 roku życia i odpowiednie zdrowie. Nauka, w czasie której przeszkoleniowcy otrzymują pewne wy-

godzenie trwa 6 tygodni.

Uczniowie umieszczeni są w czasie szkolenia w bursie zakładów przy ul. Jasnogórskiej, gdzie otrzymują całonocne utrzymanie, odzież roboczą i różne specjalne przydatki.

Dyrekcja Zakładów za naszym pośrednictwem podaje do wiadomości, że przyjmują nowych kandydatów na metalowców z terenu całego Gen. Gub. Przy zgłaszaniu się młodzieży pośredniczyć musi jednakże Urząd Pracy.

### Szkola dla metalowców

(x) Jak się dowiadujemy, odnośnie czynników noszą się z zamłarem uruchomienia w Częstochowie, w niedalekiej przyszłości Szkoły metalowców.

Jeżeli poczynione już starania u Władz o zezwolenie na otwarcie szkoły, odniosą skutek, młodzież miejscowa uzyska możliwość szkolenia się w różnego rodzaju zawodach technicznych.

### Cenniki krawieckie

(x) Władze rzemieślnicze przypominają wszystkim krawcom o obowiązku posiadania urzędowych cenników, określających maksymalną wysokość pobieranych za wykonywane prace wynagrodzeń.

Cenniki te winny być umieszczone w widocznych miejscach zakładów krawieckich.

### Z cechu introligatorów

(ster) Jak się dowiadujemy w środę, dnia 19-go maja cech introligatorów obchodził święto swego patrona Piotra Celestyna.

W związku z tym 19-go o godz. 10.30 rano odbył się w kościele św. Rocha nabożeństwo cechowe. Następnego dnia tj. 20-go maja o godz. 9-ej zostanie odprawione żałobne nabożeństwo za zmarłych członków cechu.



### NIE W HUMORZE?

Cóż dziwnego: mówi ośm delega reumatyzmu, o w domu zapomniase o Aspirin. Pamiętajcie więc, że



### Dyżury aptek

(x) W niedzielę, dnia 16-go maja b. r. dyżurują w naszym mieście następujące apteki: Szostakiewiczza — Plac Daszyńskiego 6, oraz Sikory — Śląska 4.

Od poniedziałku, dnia 17-go, do niedzieli, dnia 23-go apteki: Deutsche Ost Apotheke — Adolf Hitler Allee 26; i Ruprecht — Narutowicza 170.

### Niedzielne dyżury lekarzy

(x) W niedzielę dnia 16-go b. m. dyżurują w Częstochowie następujący lekarze: Internista: dr Witold Sowiński — Adolf Hitler Allee 14;

Chirurg: dr Eugenia Dyker — Aleja Wolności 29;

Ginekolog: dr Maria Stróżewska — Aleja Wolności 29;

Oculista: dr Józef Marczewski — Pocha 17; Laryngolog: dr Stefan Głabisz — Aleja Kosciuszki 14;

dentysta: Dobrosława Pierzalska — Adolf Hitler Allee 18.

### W wakancjach sądowej

#### DOLA ŚWIADKA

(y) Władysław Masłowski, zam. przy ul. Piłsudskiego 41, szanował swego czasu jako świadek, w sprawie ewangelii, w której zainteresowana była Żonia Oberstyn, zam. przy ul. Błot 26.

Niewiasta, palając ochłota zemsty, już w czasie rozprawy zarzucała świadkowi krzywozrozumienie, a następnie po wyjściu z budynku Sądu na rogu ul. Śląskiej i Adolf Hitler Allee, zaszalała i zamknęła publicznie wloze lizonych przechodniów.

Sprawa oparła się Sad Grodzki, który wymierzył porwanej niewielece kare tygodnia aresztu i 50 zł grzywny.

Na skutek wniesionej przez obrońcę apelacji Sad Okręgowy uchylił wyrok I instancji, karząc Oberstynę jedynie do 10 dni aresztu.

### OCZYSZCZONA Z ZARZUTÓW

(y) Z niezamkniętego kłopotu w mieszkaniu Marii Stelmachowskiej skradziono zegarek męski, wartości 150 zł. Pokrzywdzona podejrzewała o dokonanie kradzieży sąsiadka swa Stanisławę Wojtas (zamieszkałą go 16), skierowaną sprawę do Sądu.

W pierwszej instancji zapadł wyrok miesiąca aresztu. Okazano zaspokojenia do Sądu Okręgowego, wykazując swa niewinność.

Sad Okręgowy, nie znalazłszy dowodów obciążających uwolnił Wojtasową od winy i kary. Opłaty sądowe zaliczone na poczet Wymiaru Sprawiedliwej.

### POBIŁA CZUDE DZIECI

(y) Helena Stepieli, zam. przy ul. Aleja Kosciuszki 11, 33 — zamieszkała poliej, ze mieszkałką w tym samym domu, Stanisława Futuła, koczującą z jej nieobecności, bije jej dwu nieletnich synów.

Pewnego dnia pobija dotkliwie obcażem od panstwą i celnego Stanisława, powodując a chłopa o brzożę nucha. W innym czasie uderzyła synów Stanisława Józefa. Poza tym na ujednaja się ze synami Sigmundą spadły wyświak.

Sad Grodzki, nieznając swa niewinność, niewiastą tygodniowym aresztam i 50 zł grzywny.

Sprawa rozpatrywana w postępowaniu odwoławczym Sad Okręgowy, który uchylił wyrok I instancji, wymierzając jako karę licznca 30 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu.

### Z notatnika renortera

#### OBITY LUP

(x) Paweł Sobotka, rolnik ze wsi Kiedrzyń, zgłosił się w policji z zameldowaniem, że w godzinach nocnych, po wrocie do domu, zauważył na jego mieszkaniu ślady kradzieży i skradł 2 plance simony, futro, 3 pary butów oraz inne rzeczy.

#### WZAMIANE DO KIOSKU

(ster) Do kiosku Mariana Brodzkiego przy ul. Piłsudskiego, wzięli się w nocy nieznani sprawcy, którzy zabrali waga stoowa, większą ilość złotyca oraz papierosów, po czym uitalili się.

Poszkodowany powiadomił policję o swej stracie.

#### OD REDAKCJI

Pana E. Słobiera, autora utworu p. t. „Nastroje”, prosimy o nadśledzenie nam swego dokładnego adresu.

**Podziękowanie**  
W. Panu Dr. Szammerowi za wyleczenie mnie z ciężkiej choroby składam serdeczne podziękowanie.  
A. Dubielewa.  
1063

**OKAZJAI**  
Obrazy art. mal. prof. WŁ. RUDLIICKIEGO  
11-go Aleja Nr. 43.  
8478

**FLANCE**  
cebulli żytkowej, pomidorów, kapusty, brukwi sódtej, jadal. adz, brukwi białej i innych warzyw poleca w kładnych ilościach  
**GOSPODARSTWO OGRODNICZE**  
**Wi. Pierzchała**  
Wyczerpy w Częstochowie  
Gospodarstwa przykładowe małafti Liegenschaft'u i ogrodu. oświatowa fabryczna korzystająca 75% zniżki.  
1175

**WYBRANE OKAZJE!!!**  
1. Kamienica w śródmieściu Warszawy, czteropiętrowa, o dwóch frontach, z oficyną pięciopiętrową, dochód 27 tysięcy zł., cena b. niska;  
2. Dom na Pradze, piętrowy, z oficyną, dużym placem, cena rewelacyjna 300 tysięcy złotych!!!  
3. Dom ze sklepem na Czerniakowie-Siekierkach, cena 120 tysięcy złotych.  
Warszawa, Kapucyńska 3-15, tel. 2-48-02, Rygiel. 6480

**MASZYNY „SINGERA”**  
gabinetowe — bebenkowe — damskie nowoczesne  
sprzedaje  
**SKLEP KOMISOWY**  
Rynek Narutowicza Nr. 32 (Zawodnia)  
993

**OSTRZEZENIE.**  
Ostrzegam firmę konkurencyjną i innych naśladowców wzorów mojej pracy. A jednoznacznie zaznaczam, że tolerancja i kunoam nie ma. Skradziono futro, koczującą z jej nieobecności, bije jej dwu nieletnich synów.  
1173 Dyplomowany mistrz krawiecki Cmentarna 23-23

**Flance warzyw i kwatów**  
w największym wyborze odmian poleca  
**Ogrodnictwa, Hodowla i Specjalny Skład Nasion**  
**TADEUSZ OLEJNICZAK**  
Ogrodnictwo Wroczycka Nr 86 Sklep i Skład Nasion  
8395 I Aleja Nr. 2

**F-ma H. Sokólska**  
Częstochowa, Adolf Hitler Allee 43  
Poleca hurtowo wiodące, konwerski, butelki i inne zabawki  
943

Ś. P.

Z WIERZBICKICH

# BRONISŁAWA WŁODARSKA

opatrzona Św. Sakramentami, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Panu dnia 13 maja 1943 roku, przeżywszy lat 68.

Wyprowadzenie drogi nam Zwiłek z domu żałoby przy ul. Okólnej Nr. 73/80 do kościoła im. Najśw. Maryi Panny nastąpi w niedzielę dnia 16 maja 1943 r. o godz. 16 (4 p. p.) po czym pogrzeb na cmentarzu na Kłukach. Masa św. za spokój duszy Zmarłej zostanie odprawiona we wtorek dnia 18 maja 1943 r. o godz. 8 m. 30 w kościele im. Najśw. Maryi Panny. Na smutne to obrzędy krewnych, przyjaciół i życzliwych pamięć Zmarłej zapraszają pozostali w nieutulonym żalu

córka, synowie, synowa i wnuczka.

## PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogiem zwłokom Syna naszego

Ś. P.

# Mariana Hampla

a w szczególności kolegom i współpracownikom kopalni „Borek”, chórowi parafialnemu w Pocznie, sąsiadom, znajomym i życzliwym Zmarłego oraz tym wszystkim, którzy wzięli tak liczny udział w pogrzebie, składa serdeczne „Bóg zapłać”

Poczna, w maju 1943 r. 1185 RODZINA.

## PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy złożyli ostatnią posługę drogiem zwłokom

Ś. P.

# Janiny Flak

a w szczególności Przewielebnym Księżom: ks. prał. Wróblewskiemu, ks. Popczykowi, ks. Kowalcowi, ks. Grundwaldowi, p. Dyr. Baurkiewiczowi, p. Inż. Kozłowskiemu za pomoc materialną w czasie choroby i pogrzebu p. Dr. Wiśniewskiemu i Siostram za opiekę lekarską, pp. Dźwigalskim, pp. Metzom, pp. Palugom za pamięć w chorobie i pogrzebie, p. Grzybowskiemu za piękną grę na skrzypcach w kościele, Pracownikom Fabryki „Spolem”, którzy na własnych barkach znieśli zwłoki do grobu, Koleżankom, Kolegom, krewnym, znajomym i życzliwym Zmarłej, składa serdeczne „Bóg zapłać”

OPIEKUNKA.

1243

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższego Meża i Ojca naszego

Ś. P.

# Władysława Radeckiego

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne dnia 21 maja b. r., o godz. 9,30, w kościele Najświętszej Maryi Panny, na które zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i życzliwych ś. p. Zmarłego

ZONA I DZIECI.

1215

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu najdroższego i nieodzionalanego Syna

Ś. P.

# Jerzyka Skorupskiego

za spokój Jego duszy zostanie odprawione nabożeństwo żałobne w kościółku Marii Magdaleny w Radomsku w dniu 17 maja b. r., o godz. 8-ej, o czym zawiadamiają stróżkami

9495 RODZICE.

Ś. P.

## PIOTR ZASEPA

EMERYT P. K. P.

zmarł dnia 14 maja 1943 r., przeżywszy lat 68. Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu przy ul. Głogauerstr. 11 (Glogera), na cmentarz „a Kule, odbędzie się dnia 16 maja 1943 r. o godz. 8 po poł., o czym zawiadamiają żona, córki, synowie, siołowie i wnałki.

## PAPIER

pakowy, piśmienny, kancelaryjny, torby, szpagat, bibułka papierosowa oraz wszelkie artykuły brzozy papierniczej.

Najtaniej do nabycia w firmie:

JAN SZRAJBER

Warszawa, Wielka 13/5, tel. 525.38

Wysyłka na prowincję za zaliczeniem do spółdzielni, sklepów, biur i t. p. nawet najmańszych ilości. wraz z pełną kolekcją na żądanie bezpłatnie.

WYCIĄC- ZACHOWAC. 8474

## FLANCE

Rozsady: Pomidorów, Kapusty białej, włoskiej, Kalafiorów, Cebuli, Kalarepek, Sałaty, Selerów, Porów, Goździki szabo, Lewkonie, Lwie paszce, Petunie, Lynie, Mieczyki, Astry i inne — poleca: BRONISŁAW OLEJNICZAK

Częstochowa, I-sza Aleja Nr. 9, — Skład Nasion. 8488

## Wulkanizacja gum

FIRMA „HEMAR” reperuje, wulkanizując opony rowerowe i inne oraz obuwie gumowe.

103 Częstochowa, III Aleja Nr. 53.

## Rzemieslnicy

### i Robotnicy

na wyjazd na wschód potrzeb. ul. Wyświetlenie, odzież i mieszkanie bezpłatnie. Rodzina otrzymuje na miejscu dodatki. wa karty żywnościowe. Zgłosz się: Czestochowa, ul. Katedralna 14 m. 57, w godz. od 10 do 12 w Piotrkowie, ul. Ziem Wschodnich Nr. 169 m. 9 w godz. 10-12



## SZKOŁA KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH



E. ŚLĄSKIEGO Częstochowa, Targowa 18/22

Iudicium polubritudnie

## WŁOSY

ciężkie rosną. Cera zdrowa przy użyciu Ziół X. Glinie tujpici, piamy i przysze Informacje wysłamy. GABINET ZIELARSKI prof. A. Kamińskiego. Częstochowa, Krakowska 31.

## Młynarze!

Polecamy nadal swoje artykuły młyńskie, maszyny i urządzenia.

Artykuły Młyńskie STANISŁAW JUNG Częstochowa, Jasnogórska 78. tel. 28-84 i 28-55, skr. poczt. 11. 8437

## Osiągniesz szybko pieniądze

spiesząc z zegarkiem, piercionkiem, garniturem lub z inną rzeczą tylko do CENTRALI KOMISOWEJ. Częstochowa, ul. Narutowicza Nr. 63.

114

Niniejszym zawiadamiam, że dnia 8-go maja b. r.

## RESTAURACJA

# „GOSPODA WARSZAWSKA”

została przeniesiona na ul. Bahnhofstrasse Nr. 17

(vis à vis Dworca Kolejowego).

Poleca się nadal swoim Bywalcom i Sympatykom

981

Właśc. St. Kaweckl.



poleca hurtowo: PASTA DO OBUWIA BARWNIKI ULTRAMARYNA de bielizny i wapna Dobralin

## Wytwórnia

Sprzedaj papieru i szpagatu J. POGORZELSKA Warszawa, Przechodnia 1 m. 4 tel. 884,89 w podwórku, prawa oficyna. Prowincja za zaliczeniem

## ZŁ. 9.500! PARCELA!

Plany zatwierdzone. Oddzielne księgi hipotecalne. Własność a. ryjska!

Przyjazd do Warszawy niekonieczny! dla podpisania aktu notaryjnego w niedzielę o godz. 11 wyjazd w teren!

Prawo sprzedaj zarzewrowano- no wyłączone dla firmy:

Koncesjonowane Biuro dla Handlu Miernochomslami „TERENY”

H. GOLEBOWSKI Warszawa, Marszałkowska 66-14 tel. 725-33

## Korespondencyjnie

narzazam Mienlecl, Rosjyski, Matematyka, Fizyka, Stenografia, Księgowość. Znaczek 96 gr. Dozwolone. Warszawa, ul. Senatorska 29 m. 24. Germanista Alpatow.

## Mucholapki

w najwyższych gatunkach poleca hurtowo „HAK” 8359 Warszawa, Zielna 29.

## BIZUTERIA GABLONZKA GALANTERIA

Stale nowości na składzie. Import — Hurt H. GREGOROWICZ Warszawa, ul. Śniadeckich Nr. 13 m. 1. Tel. 916-44. Wysyłka pocztowa za zaliczeniem.

Wasł przyjaciele i znajomi szukaj Waszych ogłoszeń rodzinnych w „Kurierze Częstochowskim”.

## Garantol

konserwuje jajka ponad rok! Przechowanie jaj w Garantolu jest prostą rzeczą.



— i co najważniejsze: jajka można bez obawy wyjmować i dokładać!

Zródło nabycia wskaze: Skład hurtowy Artbur Engelhardt, Dahnzig, Kiebitzgasse 3

Advertisement for 'HAK' brand products, featuring the text 'WARSZAWA HAK ZIELNA 29 poleca hurtowo:' and listing various goods like perfumes, soaps, and cleaning agents.

Advertisement for 'Jan Jaworski' furniture, featuring the text 'Naszyni. Meble Biurowe Kupno sprzedaj. Naprawa' and 'Jan Jaworski Warszawa, Krucza 48'.

**Do prac Organizacji Todta na Wschodzie poszukiwani są Polscy robotnicy budowlani, murarze, cieśle, personel do obsługi maszyn, rzemieślnicy i siły przyuczone.**

**Warunki pracy są następujące:**

Dobre wynagrodzenie według taryfy zagranicznej OT, premie za dobre zdolności; bezpłatne dobrane i obfite jedzenie wojskowe; bezpłatny ubiór i obuwie oraz czyste mieszkanie. Żonaci otrzymują dodatek rozłączeniowy. Firma starać się będzie, aby członkowie rodziny otrzymywali mogli żyć w sposób normalny. — Urlopy i opieka. Place i przekazywanie pieniędzy reguluje szybko firma.

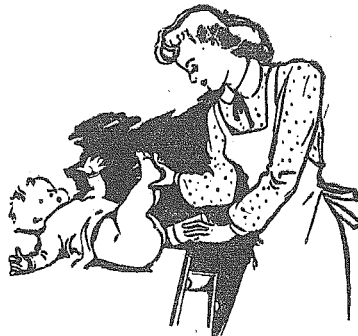
Osoby już gdziekolwiek zatrudnione zgłaszać się nie mogą;

Zgłoszenia przyjmuje:

1. Tomaszów Mazowiecki — Antoniego 14,
2. Arbeitsamt Petrikau — Zimmer 1,
3. Radom — Wertheim, Reichstrasse,
4. Tschentochau — Wertheim, A. Mitter-Allée 28.

W biurze tym porozumienie się można z pełnomocnikiem naszej firmy:

**FRIEDRICH PREUSE, KOMANDITGES.,**  
Bauunternehmung,  
8484 Braunschweig, Wolfenbüttler-Str. 84.



Uradowana spogląda na nią mała jej pociecha, gdyż nie ma już odleżeń, dzięki codziennej pielęgnacji delikatnej skóry za pomocą

**Vasenol**

-pudru dla dzieci

**Fachowcy wszelkiego rodzaju**

robotnicy niekwalifikowani i uczniowie.

Kobiety, jak i mężczyźni mogą w dalszym ciągu wybrać według upodobania dowolne miejsce pracy w Rzeszy.

Korzystne zapotrzebowania dla kobiet do hoteli i restauracji w uzdrowiskach alpejskich.

**Biura Informacyjne:**

**CZESTOCHOWA**  
A. Hitler-Allée 28

**PIOTRKÓW**  
Gubernatorska 30

140

**RADOMSKO**  
Rynek 4

izielają bezpłatnych i szczegółowych informacji, godziny urzędowe: codziennie od 9 — 13 i 14 — 18, w sobotę od 9 — 13, w niedzielę od 11 — 13-gj.

**SZUFLE, SZPADLE, GWOZDZIE, DRUT I OKUCIA BUDOWLANE**

dostarcza ze skład

**L. KRAIN & FESSER, Inh. L. Kindler,**

Tschentochau, Adolf Hitler-Allée Nr. 35,

Telefon 21-60.

**Mistrzowie ciesielscy, murarscy**

i robot ziemnych; fachowi robotnicy: murarze, cieśle, betoniarze, instalatorzy wodociągowi, kowale, szewcy, krawiec, kucharz, fryzjer do pilnych prac poszukiwani. Zgłaszać się też mogą całe kolumny. Zgłoszenia pismem do „Kuriera Czesłochowskiego” pod Nr. 8460

8460

**DOBRODZIN**  
**KOSMETYKI BARWNIKI**  
**MROZYSKI**

Warszawa, Szpitalna 13, tel. 666-70 358-70  
Adres telegr. „Miroz” Warszawa.

Provincja 28, ul. Czerwona, po naszym nadaniu. Wpłacajemy całość pierwszotną w wysyłce.

**ZUBOY**

ZUBIONO pantofelek dziecięcych, brązowy. Łaskawo znaleźć proszę o oddanie do Baru F. F. z wynagrodzeniem Czesłochowa, Narutowicza 166. 1247

ZUBIONO książkę Ubezpieczalni Społecznej, dowód osobisty, kartę pracy, wyd. w Czesłochowie na nazwisko Hank Honorowicz 1210

ZUBIONO kartę rozpoznawczą Nr 33165 wyd. w Czesłochowie, oraz Anonima fabryki Stredonia na nazwisko Dobrosława Jankina, Czesłochowa, ul. Chrobrego 55. 1222

DZIA 11 bm. Idno z Rybnik Narutowicza przez Zawonia, Raków, Czesłochowa, ul. Czerwona 1211

PANIENKI do wrobów kopert potrzebne. Zgłoszenia osobiste do Kuriera Czesłochowskiego, ul. Czerwona 200 21. Wasinek Szczepan, Raków, Zarzeka 11. 1220

PANIEKISTKA lub męszynistka na maszynę stłopową-świetlową poszukuje. Wiadomość w „Benz” Nr 2 m. 2-3, 2224. 2-7. 1125

SZOFER - MECHANIK samoloty posiadam przepustkę granicami, przynajmniej na samochody o silnikach lub półciężarówką od 500 kg. Zgłoszenia w Czesłochowie, ul. Czerwona 200 21. 1229

INTELEKTUALNA, sumienna, pracownia, gospodarna, poszukuje na stałe jako samodzielną, niezależnie w dwójka lub pojedynczo osoby. Łaskawo oferty proszę skierować Czesłochow, Salsowańskiego 1 m. 2 a pp. 8198. 1149

TRACZA-SNOWACZA samodzielnego na warsztaty rzemieł, len i wełna, poszukuje. Oferty składać Czesłochowa, III Aleja 6, m. 29. 1187

POTRZEBNI chłopcy od lat 15 do lat 17, wypracowanie 3 zł dziennie, obody 7 przynajmniej w kategorii „A”. Zgłoszenia w „Kurierze” Czesłochowskiego, ul. Sabnowicza 14/16. 1132

LABORANTA lub LABORANTKE przytę od zaraz. Zgłaszać się Czesłochowa, III Aleja 23, Handlang. 112

POTRZEBNI osiadli chłopcy do terminu ewaluacyjnego. Czesł., Orlów-Dreszera Nr 7. 3. Pp. 1077

UCZNIA do praktyki fryzjerskiej, przymie. Piekła, Czesłochowska, ul. św. Barbary 11. 1181

POTRZEBNE kobiety do prowadzenia Czesłochowa, Rynek Włodzisława 11. 1173

PRACOWNIA rolny, Polak, senat, 15 lat praktyki w rolnictwie, 6 lat w młoczarstwie (po szkole rolniczej młoczarstwie i serowarstwie) zarabiać w posiadaniu gospodarstwa, 1000 zł. Należna Komenda Niemiec.

POTRZEBNI chłopcy do posazenia kwiów. Czesłochowa, Rynek Włodzisława 25. 1170

SEWACZA potrzebna od zaraz. Czesłochowa, III Aleja 40, m. 8, godz. 10-12 i 16-18. 1112

ELEKTROMONTAZJ od zaraz na stałą pracę mogą się zgłosić: Firma Elektroobudowa Inh. K. Harneck Czesłochowa, Aleja 11. 1159

URZĘDNIK transportowy 20 lat praktyki, poszukuje w każdym zawodzie. Zgłoszenia w „Kurierze” Czesłochowskiego, pod Nr. „1190”. 1150

INTELEKTUALNA, sumienna, pracownia, gospodarna, poszukuje na stałe jako samodzielną, niezależnie w dwójka lub pojedynczo osoby. Łaskawo oferty proszę skierować Czesłochow, Salsowańskiego 1 m. 2 a pp. 8198. 1149

TRACZA-SNOWACZA samodzielnego na warsztaty rzemieł, len i wełna, poszukuje. Oferty składać Czesłochowa, III Aleja 6, m. 29. 1187

POTRZEBNI chłopcy od lat 15 do lat 17, wypracowanie 3 zł dziennie, obody 7 przynajmniej w kategorii „A”. Zgłoszenia w „Kurierze” Czesłochowskiego, ul. Sabnowicza 14/16. 1132

LABORANTA lub LABORANTKE przytę od zaraz. Zgłaszać się Czesłochowa, III Aleja 23, Handlang. 112

POTRZEBNI osiadli chłopcy do terminu ewaluacyjnego. Czesł., Orlów-Dreszera Nr 7. 3. Pp. 1077

UCZNIA do praktyki fryzjerskiej, przymie. Piekła, Czesłochowska, ul. św. Barbary 11. 1181

POTRZEBNE kobiety do prowadzenia Czesłochowa, Rynek Włodzisława 11. 1173

SPRZEDAM dom w żarach o 6 ubikacjach z ogrzaniem i 4 morgi gruntu. Bliska dane. Zar. ki-Manfeld. 1102

DO SPRZEDANIA plac zadzwoniwy. Wład. Czesł., Wodzisłowski Nr. 61/63. 1018

SPRZEDAM PŁASZCZ gumowy na wysokiego pana. Wiadomość Włodzisława 25. Kozła. 223

SPRZEDAM torbę, szora krowia, obrus na kuchnię, 2 lampy biurkowe, Kostium kąpielowy i 10-11 Czesłochowa, Dabrowskiego 18-g. 1148

MASYNY „Singera”, krawieckie, praworęczne, leworęczne, czapnice, oberki, dzurkawki, maszynki, gabinetowa i szwalnicze polskie. Wł. Wróbel, Czesłochowa, II Aleja 12. 1125

POMIDORÓW Hance duża, specjalnie hodowane w eleplarni, do sprzedania. Czesłochowa, Białowitka 2, m. 3. Przymijają szybko. 1090

PIANINO zagraniczne, krzyżowe, sprzedam niedrogo. Piana. Wiadomość: II Aleja 22, m. 20. Ogł. pod 12. 1124

PLANCE rosady, pomidory, kapusty białe, wiskiel, kalafiorów, cebuli, kalarepek, sałaty, solisów, pastów, goździki, szabo, tarkoni, traw, porzeczki, ruskali, liny miedzki, atrj i inne polca Bronisław Olejniczak, Czesłochowa, II Aleja Nr. 5, skł. nasol. 1123

PIANINO zagraniczne, nowoczesne, krzyżowe, stan b. dobry sprzedam okazjony. Wiad. Czesłochowa, Czerwona 11, Włoczek. Ogł. pod 10-13 i 15-20. 1144

SPRZEDAM krowę mleczną. Czesłochowa, św. Kozła 54, M. T. 101

FORNY do pieczenia wałki do lodów sprzedam. Wiadomości: Czesłochowa, Krakowska 60, Hasek. 1127

PIAWKI wiodenskie, świetle do sprzedania. Czesłochowa, Mielkowskiego 11. 1128

DO SPRZEDANIA motorów do szaliki 1/8 K., patofon szwalniczy z płytami lub bez. Komisarz Jan Czesłochowa, Jasnogórska 9/10. 1208

DO SPRZEDANIA pila walcowa do drzewa, bermazyna stolarska do opozowania, kręgle, wiadra budowlane, regazy, kłopoty, Bodzentyńska 8, Komowicz. 846

PLANCE cebuli emkrowej „Żytawskiej” do sprzedania na kopcy z obrusami, Czesłochowa, M. Panny 55. 1027

ROZBĄDZ pomidorów, kapusty, kalarepy, kalafiorów, storkotki, sprzedaje Ogrodnictwo Czesłochowa, Włodzisława 25. 1129

GARNITUR z czarnej krepy na niskiego pana do sprzedania. Czesłochowa, ul. Mokra 14, m. 4. 1061

SPRZEDAM pantofel damskie czarne Nr 33, listro duża jasna, męska, 10-11 i 12-13, wian. Białowitka 2, Czesł., Ck-Skiłowski 11 m. 1. 1166

UWAGA OGRODNICZY Pałki do pomidori i trzciny do sprzedania. A. Nowak, ul. Lipowa, poczta Juhlanka, sk. kol. Polok Złoty. 1129

SKRYNKI drewniane, mało używane, do sprzedania, po okazji, zupełnie niskie. Czesł., Orlów-Dreszera 1. Sklep. 1160

WÓZEK głęboki, stan dobry, do sprzedania (antok). Czesłochowa, ul. Bor 72. 1126

SPRZEDAM garnitur męski popielawy, ciemny, średni, kostium damski popielawy, spodnie długie. Czesłochowa, Jasnogórska Nr 10 m. 2. 1028

MASYNY damskie bębnowe, sprzedam 8. Szmalca, Czesłochowa, Warszawa 47. 1051

SPRZEDAM nowy wózek dziecięcy głęboki i sportowy. Czesłochowa, Jasnogórska 22, m. 9. 1033

MASYNY „Singera” gabinetowa, nowoczesna, piękna i duża, krawiecka sprzedam. Czesłochowa, Jasnogórska 62. Kozłowski. 1212

„SINGERA” maszynę gabinetową, nowoczesną, ostatni model i drugą krawiecką sprzedam. Czesłochowa, Targowa 11, m. 9 (obok Skł. Orlów). 1211

DO SPRZEDANIA piasterna, Czesłochowa, ul. św. Barbary Nr. 8, mieszka 22. 1204

HARMONIE fortepianowa 80 basów i register, 12 basów i klawisze, sprzedam. Czesłochowa, Nowosielska 92 m. 1. 1209

SPRZEDAM rękaw (wózek krowy) na kołach moloicykowych Czesł., Bownoległa 25 Frankow. 1207

WÓZEK dzielony głęboki Krowa w dobrym stanie sprzedam Czesłochowa-Zawonia, Lema 3. 1205

PIANINO zagraniczne, krzyżowe, sprzedam. Czesłochowa, III Aleja 79 m. 12. Ogł. pod 13-15. 1214

DWIE wagi dziecięce 100 i 200 kg z odważnikami i 1000 sprzedam. Czesł., Szlaska 4-3. 1221

SPRZEDAM krowę krowiczkę, Czesłochowa, św. Barbary 45 m. 1. 1223

DWA ŁÓZKA bez materacy do sprzedania. Czesłochowa, III Aleja 79 m. 2. 1218

KOZA dobra do sprzedania. Czesłochowa, III Aleja 79 w Czesł., 1216

TAPCZAN nowy okazjony sprzedam. Wiad. Czesł., III Aleja 79, mieszka 9. 1128

DO SPRZEDANIA franki krowiczkowa, płaszcz brzozi męski i masyne, 10-11, 12-13, 14-15, 16-17, 18-19, 20-21, 22-23, 24-25, 26-27, 28-29, 30-31, 32-33, 34-35, 36-37, 38-39, 40-41, 42-43, 44-45, 46-47, 48-49, 50-51, 52-53, 54-55, 56-57, 58-59, 60-61, 62-63, 64-65, 66-67, 68-69, 70-71, 72-73, 74-75, 76-77, 78-79, 80-81, 82-83, 84-85, 86-87, 88-89, 90-91, 92-93, 94-95, 96-97, 98-99, 100-101, 102-103, 104-105, 106-107, 108-109, 110-111, 112-113, 114-115, 116-117, 118-119, 120-121, 122-123, 124-125, 126-127, 128-129, 130-131, 132-133, 134-135, 136-137, 138-139, 140-141, 142-143, 144-145, 146-147, 148-149, 150-151, 152-153, 154-155, 156-157, 158-159, 160-161, 162-163, 164-165, 166-167, 168-169, 170-171, 172-173, 174-175, 176-177, 178-179, 180-181, 182-183, 184-185, 186-187, 188-189, 190-191, 192-193, 194-195, 196-197, 198-199, 200-201, 202-203, 204-205, 206-207, 208-209, 210-211, 212-213, 214-215, 216-217, 218-219, 220-221, 222-223, 224-225, 226-227, 228-229, 230-231, 232-233, 234-235, 236-237, 238-239, 240-241, 242-243, 244-245, 246-247, 248-249, 250-251, 252-253, 254-255, 256-257, 258-259, 260-261, 262-263, 264-265, 266-267, 268-269, 270-271, 272-273, 274-275, 276-277, 278-279, 280-281, 282-283, 284-285, 286-287, 288-289, 290-291, 292-293, 294-295, 296-297, 298-299, 300-301, 302-303, 304-305, 306-307, 308-309, 310-311, 312-313, 314-315, 316-317, 318-319, 320-321, 322-323, 324-325, 326-327, 328-329, 330-331, 332-333, 334-335, 336-337, 338-339, 340-341, 342-343, 344-345, 346-347, 348-349, 350-351, 352-353, 354-355, 356-357, 358-359, 360-361, 362-363, 364-365, 366-367, 368-369, 370-371, 372-373, 374-375, 376-377, 378-379, 380-381, 382-383, 384-385, 386-387, 388-389, 390-391, 392-393, 394-395, 396-397, 398-399, 400-401, 402-403, 404-405, 406-407, 408-409, 410-411, 412-413, 414-415, 416-417, 418-419, 420-421, 422-423, 424-425, 426-427, 428-429, 430-431, 432-433, 434-435, 436-437, 438-439, 440-441, 442-443, 444-445, 446-447, 448-449, 450-451, 452-453, 454-455, 456-457, 458-459, 460-461, 462-463, 464-465, 466-467, 468-469, 470-471, 472-473, 474-475, 476-477, 478-479, 480-481, 482-483, 484-485, 486-487, 488-489, 490-491, 492-493, 494-495, 496-497, 498-499, 500-501, 502-503, 504-505, 506-507, 508-509, 510-511, 512-513, 514-515, 516-517, 518-519, 520-521, 522-523, 524-525, 526-527, 528-529, 530-531, 532-533, 534-535, 536-537, 538-539, 540-541, 542-543, 544-545, 546-547, 548-549, 550-551, 552-553, 554-555, 556-557, 558-559, 560-561, 562-563, 564-565, 566-567, 568-569, 570-571, 572-573, 574-575, 576-577, 578-579, 580-581, 582-583, 584-585, 586-587, 588-589, 590-591, 592-593, 594-595, 596-597, 598-599, 600-601, 602-603, 604-605, 606-607, 608-609, 610-611, 612-613, 614-615, 616-617, 618-619, 620-621, 622-623, 624-625, 626-627, 628-629, 630-631, 632-633, 634-635, 636-637, 638-639, 640-641, 642-643, 644-645, 646-647, 648-649, 650-651, 652-653, 654-655, 656-657, 658-659, 660-661, 662-663, 664-665, 666-667, 668-669, 670-671, 672-673, 674-675, 676-677, 678-679, 680-681, 682-683, 684-685, 686-687, 688-689, 690-691, 692-693, 694-695, 696-697, 698-699, 700-701, 702-703, 704-705, 706-707, 708-709, 710-711, 712-713, 714-715, 716-717, 718-719, 720-721, 722-723, 724-725, 726-727, 728-729, 730-731, 732-733, 734-735, 736-737, 738-739, 740-741, 742-743, 744-745, 746-747, 748-749, 750-751, 752-753, 754-755, 756-757, 758-759, 760-761, 762-763, 764-765, 766-767, 768-769, 770-771, 772-773, 774-775, 776-777, 778-779, 780-781, 782-783, 784-785, 786-787, 788-789, 790-791, 792-793, 794-795, 796-797, 798-799, 800-801, 802-803, 804-805, 806-807, 808-809, 810-811, 812-813, 814-815, 816-817, 818-819, 820-821, 822-823, 824-825, 826-827, 828-829, 830-831, 832-833, 834-835, 836-837, 838-839, 840-841, 842-843, 844-845, 846-847, 848-849, 850-851, 852-853, 854-855, 856-857, 858-859, 860-861, 862-863, 864-865, 866-867, 868-869, 870-871, 872-873, 874-875, 876-877, 878-879, 880-881, 882-883, 884-885, 886-887, 888-889, 890-891, 892-893, 894-895, 896-897, 898-899, 900-901, 902-903, 904-905, 906-907, 908-909, 910-911, 912-913, 914-915, 916-917, 918-919, 920-921, 922-923, 924-925, 926-927, 928-929, 930-931, 932-933, 934-935, 936-937, 938-939, 940-941, 942-943, 944-945, 946-947, 948-949, 950-951, 952-953, 954-955, 956-957, 958-959, 960-961, 962-963, 964-965, 966-967, 968-969, 970-971, 972-973, 974-975, 976-977, 978-979, 980-981, 982-983, 984-985, 986-987, 988-989, 990-991, 992-993, 994-995, 996-997, 998-999, 1000-1001, 1002-1003, 1004-1005, 1006-1007, 1008-1009, 1010-1011, 1012-1013, 1014-1015, 1016-1017, 1018-1019, 1020-1021, 1022-1023, 1024-1025, 1026-1027, 1028-1029, 1030-1031, 1032-1033, 1034-1035, 1036-1037, 1038-1039, 1040-1041, 1042-1043, 1044-1045, 1046-1047, 1048-1049, 1050-1051, 1052-1053, 1054-1055, 1056-1057, 1058-1059, 1060-1061, 1062-1063, 1064-

# Dawny ląd między Afryką i Ameryką

## Przypuszczalne położenie Atlantydę — Przed katastrofą — Nauka nie powiedziała ostatniego słowa

Atlantydę Podobno spadła się w wodę i przestała istnieć. Atlantydę, owa cenna wyspa Posejdaona, słoneczna Atlantyda Platona, Meropida i w Theopompada lat najdawniejszych, jak sięga ludzka pamięć, była jądrem wielu legend i opowieści fantastycznych, zajmowała umyśleń adzkie, porwała wyobraźnię, cofając ją wstecz i starając się zatrzymać w dno głębi, uchylając płynną zasłonę przeszłości, która zakryła baśń o dawnym stniejącym lądzie.

I czy rzeczywiście istniała? Oto pytanie, nad którym lamia sobie głowy uczeni i literaci, snując o niej najprzeróżniejsze i najfantastyczniejsze wersje.

Problem Atlantydę jest niewyczerpanym szesamem dla literatów, którzy krainę jej historii najczarowniejsze brylantowe błyski, oddając je w formie wlece romantycznych historii. Wyobraźnia ludzka, dla której nie istnieje żadna tama na wszelkie możliwe sposoby stara się odgadnąć tajemnicę zatopionej krainy, która podobno miała być owym rajem, straconym bezpowrotnie dla ludzkości. Te literackie jednak pomysły odbiegają zupełnie od prawdy o Atlantydę, ustalonej przez liczne grona uczonych geologów. Od tysięcy lat człowiek toczy walkę z niezgłębionymi toniami Atlantyku i silną oraz podstępem stara się wyrzucić mu tajemnicę owej potężnej zaginionej wyspy, pochłoniętej prawdopodobnie straszliwym lotoczasem nieznanym w dziejach ludzkości kataklizmem.

Legenda o Atlantydę należy do najstarszych tradycji ludzkich. O istnieniu tego lądu przypuszczali niegdyś Possidoniusz, Pliniusz, Tertulian, Platon i nowożytni: Engel, Sherer, Buffon, Averaz, a zaprzeczali Orygenes, Jamblique, Matte-Brun, Humboldt. A jednak na przekór tym ostatnim liczne dowody stwierdzają, iż wyspa ta istniała rzeczywiście i była pomostem między lądami Ameryki i Afryki z Europą.

Mówią o niej indyjskie Weddy, snują o niej baśnie w opowiadaniach Egipcjan i ozerwonoskórych Indian, a legendy Majów na Jukatanie podają nam nawet dokładną datę jej zatonięcia na rok 9564 przed Chrystusem.

Kolumb odkrywający w roku 1492 Amerykę, dowiedział się od tamtejszych mieszkańców, iż są oni potomkami ludzi, którzy przybyli na nowe ziemie z dalekich krain Wschodu, z ziemi Atlan, po strasznej katastrofie, która ją dotknęła.

Liczni uczeni starali się udowodnić istnienie tego lądu, zbierając skrzętnie fakty świadczące za tą hipotezą. Urządano więc wielkie i liczne wyprawy, mające na celu zbadanie dna Atlantyku.

Najwięcej bodaj dowodów przemawiających za jej istnieniem nagromadził Scott Eliot. Podaje on mianowicie dowody z badań głębin morskich; fakty z podobieństwa fauny i flory; analogie pojęć religijnych, jak też i analogie typów plemiennych; podobieństwo języków, wreszcie podania o potopie jednakże zarówno w Europie jak i w Ameryce.

Przeprowadzone w roku 1872 badania głębin morskich na Atlantyku wykazały, iż na jego dnie istnieją łańcuch gór, ciągnący się w kierunku południowo-zachodnim, począwszy od 50 stopnia szer. geograficznej ku brzegom Ameryki Poł. Tutaj łańcuch ten zmienia na wyspie Tristan da Acuncha. Wyspy Azorskie i Tristan da Acuncha są jedynymi szczytami tych gór, sterczącymi ponad powierzchnię Oceanu Atlantyckiego. Wulkany tych wysp są przeważnie wygasłe i właśnie tam wulkanek dawnej działalności wulkanicznej i tektonicznej, musiały ongiś odbywać się wielkie przewroty, które przypuszczalnie pogrzebały Atlantydę w fałach oceanu.

Inny uczonej Starke — Gardner przypuszcza, że Wielka Brytania jest częścią kon-

tynentu, który miał obejmować Ocean Atlantycki i Amerykę Poł. a którego część w miejscu dzisiejszych Kordylierów przykryta była morzem. Kordyliery wyrzynęły się miały po katastrofie Atlantydę. Wiąże jeszcze na naszej ziemi powtarzają się procesy podobne do jej zapadania. Dowodem tego jest maleńka wyspa Salerina, koło Azorów, która w latach 1658, 1691, 1720 i 1811 kolejno badź to znikła, badź też ukazywała się na powierzchni morza.

Na Oceanii wzburzone fale morza jakimś olbrzymimi podmorskimi ruchami zalały całe kraje, niszcząc i burząc wszystkie doświadczenia. Dawniej jeszcze potwór nie rozsiadania ziemi i powstawanie fal na Oceanie Wielkim spowodowały katastrofę lądów Azji. Spienione bałwany zalewały na wiele kilometrów wyspy Cejlon i Sumatry.

Możliwe, że przyszedł na drogach postępu kryje dla nas wielką niespodziankę. Możliwe też, że wcieli się w jakiegoś inżyniera przyszłości bohater powieści Vernego, który pokonał problem ciśnienia wód i tym samym odkrył przed nami tajemnicę Atlantydę.

Wrómy jeszcze jednak do wywodów Scott Eliota: Zwraca on uwagę na istnienie analogicznych gatunków zwierząt i roślin. Wychodzą z założenia, że każdy gatunek mógł powstać tylko w jednym punkcie świata, nasuwa się konieczność istnienia pomostu, łączącego ze sobą dwa kontynenty Ameryki z Europą i Afryką, skąd te gatunki przeszły się na dane kraje. (W Europie spotykano bawoli amerykańskie, a w Ameryce istniał gatunek lwa jaskiniowego, właściwy jedynie Europie).

Co się zaś tyczy pojęć religijnych, to należy zaznaczyć, iż w Ameryce odkrywcy

spotykali kult węża obok kultu słońca. Oba te kultury są podstawą pojęć religijnych Egipcjan, Babilończyków i Fancjan. Niemal jednakowo brzmi imię Boga W Meksyku Theo, Zeo, w Grecji Theos, Zeus; w Rzymie deus. Hieroglify meksykańskie wykazują zupełnie podobieństwo do egipskich. Tak Aztekowie jak Egipcjanie znali tę samą tajemnicę balsamowania ciała.

La Plongien, który wydał święte księgi ludów Majów z Jukatany, z niemałym zdziwieniem stwierdził, że trzecia ich część jest czystą greczyzną, gdy język plemienia Chitapanek, żyjącego na wyspach jeziora Titikaka, jest zbliżony do hebrajskiego. Baskowie, zajmując cały półwysp Iberyjski, zetknęli się zapewne z ludami amerykańskimi przez Atlantydę. Bardzo licznie i przy tym wcale ścisłe wzmianki w dziełach pisarzy starożytnych donoszą nam o niezmiernym, potężnym kraju za słupami Heraklesa (Gibraltarem) leżącym, zamieszkałym przez olbrzymów białowłosych półbogów Szeszeólnie wzmianka wspomina ich Diodor z Syryli.

Scott Eliot wspomina o tym, iż Mareklnus wymienia wyspę Kanaryjskie, których mieszkańcy zachowują przepiękne legendy o zatopionym lądzie, a Gallowie mówią o najazdach na Europę z dalekiej Atlantydę, dokonywanych przez jakieś nadludzkie istoty, których nie było w stanie zwyciężyć. Istoty te przybywały na ląd starego świata na lodziach, ziejających ogniem i walczących piorunami.

I oto przysyłwio „nic nowego pod słońcem" znajduje znów swe potwierdzenie. Tajemnicza snuje się historia Atlantydę, która pozwała nam przypuszczać o istnieniu wysokiej kultury jej ludów.

Nowoczesne badania naukowe o powstaniu basenu Oceanu Atlantyckiego potwiera dają, iż powstał swą i formę zawładłca on zapadnięcie się obrymego kontynentu po między Trzecio — a Czwartorzędem. Poleganie zatem Ameryki z lądami Starożytności Świata istniało i zniknęło dopiero na początku epoki lodowej.

Dalsze badania wykazały, że proces zapadania się Atlantydę odbywał się stopniowo na przestrzeni mniej więcej 6000 lat. Zapadnięcie ostatniej części lądu miało nastąpić ostatecznie między 10 — 9 dziesiątym tysiącem lat przed erą Chrystusa, a więc niemal w tym czasie, jak to potwierdzają księgi Majów.

Jakby na potwierdzenie istnienia Atlantydę w pobliżu wybrzeży brazylijskich wyrzuciły się z fał oceanu dwie wyspy pokryte wzniesieniami i szczytami życia organicznego. Są to podobno szczątki legendarnego kontynentu. h. a.

## Jeszcze jesteś wiosną

Jeszcze jesteś wiosną dziewczyno,  
Jeszcze jeszcze paczkami na drzewie  
A już kusisz latem dojrzałym,  
A już uczuć jesteś rozrzuconym.

Jeszcze nie znasz prawdy o sobie,  
Jeszcze nie wiesz, że poznać musisz,  
A już pachniesz jak przedświtki owoc  
I tęskniemnie przyglądasz i kusisz.

Poczekaj!  
Przyjdą jeszcze do ciebie dni upalne,  
Dni, w których różę wędzną z nadmiarem  
spiekotą,  
Przyjdą chwile niszczycielskie, trumfalną

W sensie swym: życia i pieszczotki,  
Poczekaj!  
Znieważysz się jeszcze ciał — pluknięty,  
Odrzucisz miłość z powabów kochanki  
I rozgorzycy — rozgorzycy stokrotniej.

Jeszcze nie znasz życia dziewczyno  
Gdy tak słyszysz nocą przy oknie.  
Nie czas ci jeszcze rozumieć:  
Dlaczego kwiaty agrestu,  
Zmienili się w łzy dym,  
Jagód swoich zielonych;  
Świat musi być dla ciebie piśnią

A moją kochankiem z zapachów słowca,  
Schowam ją za księżycowe zasłony,  
Siostrą tęsknot stanie przy tobie  
Czeremcho, czeremcho,

Pragnienia ukłószą się białowonem,  
Czary nocy wiosennej przemówią  
Realność poezją zasłonią,  
Oczy marzeń modlitć ci się będą.

Cisza może całować twe ręce czułością,  
Tak, jak robił to z wielką miłością  
Jeden pan w popularnej piśnience.

Nie rwij się do życia dziewczyno,  
Wiosna i tak przedko minie,  
Nie przyszły dojrzałość przedczesną  
Tak młodzieńczo, niewinnej dziewczynki!

h. a.

h. a.

h. a.

h. a.

h. a.

h. a.

h. a.

h. a.

h. a.

h. a.

h. a.

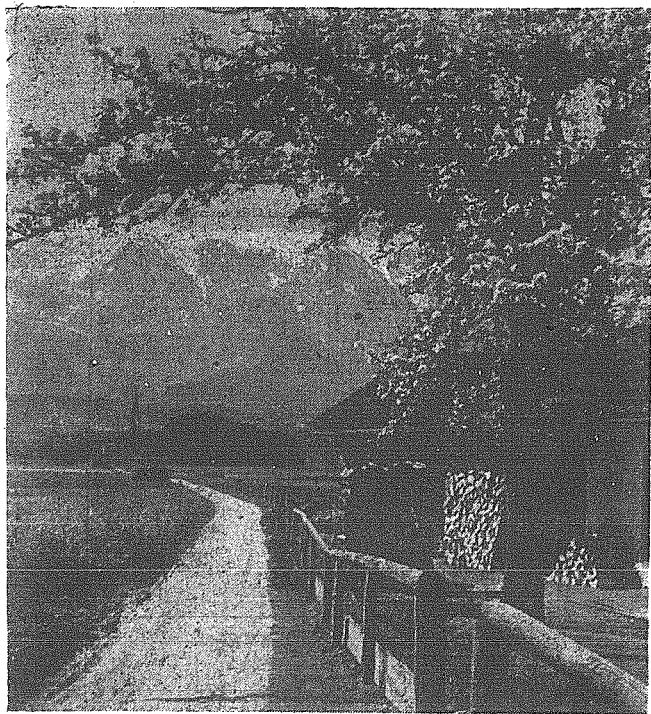
h. a.

h. a.

h. a.

h. a.

## Wsi spokojna...



EWA CHMURSKA

29)

i nazwisko Agaty.  
Diana Algero.  
Pola.

Pod nimi Flin odczytał trzy alfabetyczne nazwiska, obok każdego z nich czajną ręką postawiła krzyżki.

Arkusz nie zawierał żadnych objaśnień. Były tam jedynie jakieś litery, nie wiele motówkę które wyglądały jak lamgułki. Inne notatki pod spodem były pisane w nieznanym języku, małe kształtne literki wypytaliły papier od góry do dołu, nie zostawiając ani jednego wolnego miejsca.

Arden proponował, aby zabrał to wszystko za sobą, reporter przeczytał się. Jego plan polegał na tym, aby sprawdzić wszystko, nie budząc podejrzeń. Za przeprowadzanie się drobiazgową kontrolę zawartości kasety. Zgodził się na plan reportera.

— Na dziś chyba dość — szepnął Arden. — Co tutaj kwiatów, zupełnie jak w kwiatarni. Niech pan popatrzy, same białe różę.

Rzeczywiście, pokój przybrany był kwiatami. Postawionymi na wszystkich szafkach, na biurkach, szafkach, krzesłach a nawet na podłodze.

— Zupnie jak magaryń róż na niekiejkie święto kwiatów — zauważył Flin. — No, ale na nasz czas, zdaje się, że ktoś idzie korytarzem.

Kroki były coraz bliżej, zamknęli szuflady. Arden, jako specjalista przyprowadził do porządku zepsuty zamek przy biurku zdawał się wyskoczyć przez okno i z drugiej strony błyskawicznie wprawił wnetrzną szybę, co było już swojego rodzaju szaleństwem niepraktykowanym nawet w powieściach kryminalnych.

Pożegnali się przy pierwszej ulicy, umawiając się na następny dzień o tej samej godzinie. W pół godziny później Flin leżał już pod pierzyną i czuł rozlewającą mu się po ciele błogę ciepło. Czary usiadł obok łóżka.

Tutaj blisko kręci się półtora, może pana mają na oku? Po prawdzie, bierzże, pan wygląda przyzwyczajony na oko, mój synu, ale komu można teraz ufać. Jak tam Czarna Róża?

Wiadomości o policji była niepokojące, na pewno obśmierzowali dom reportera, o czym Flin myślał z dozą niepokojem. Również zachowanie się czarnego stalo się znowu nieufne, czego pragnął uniknąć ze względu na naprawdę doskonałą bazę spokoju, jaką tu znalazł.

Policja, jak to policja — uspokajał Flin czarnego, — weszły wszędzie gdzie się da. Niech się pan nie martwi, mówię wam szczerze, złowimy Czarną Różę i wtedy pan będzie spokojny. Może pan mi ufać.

Analizował w myśli dotychczasowy przebieg spotkania z gospodarzem; mimowoli nasuwał mu się wniosek, że właściwie nie wszystko było tu w porządku. Zaufanie spłynęło zbyt szybko, a przecież czarny właściwie powinien był go oddać w ręce policji. Przecież przecież tak niespodziewanie nocą przez podziemny korytarz, nie wiadomo kogo szukał, lub przed kim uciekał. Oba miały być to człowiek dobrego serca, skoro ule wprost w ręce policji. Druga strona medalu polegała na tym, że musiałby wtedy odsonić policji tajemnicę podziemnego korytarza, czego na

## Czy wiecie, że...

...w każdej szanujcej się wiosce tubylczej na wyprawach Salomona przed domami, zbudowanymi na szczytach musz znajdował się nieodzowne wesoła żerdź, na której osadza się czaszki ludzkie w celu odstraszania demonów zła.

Na tryb wywpań kobiety traktowane są gorzej od zwierząt. Miliżonek, którego zjadł się podobnie, wiec, ma prawo odpierać za podjęcie, żabi i sroży pieczona na rożnie w ognisku wioskowych. Salomonowcy mają swoje okrutne praktyki czarodziejskie, które budzą trwogę na całym Morzu Południowym.

...nieowlonictwo Jamajki w dawnych wiekach odgrywało wielką rolę gospodarza z handlu światowym. W w. XV dostawiono na jej wybrzeża 60.000 Murzynów. Wiele z nich wymarło od chorób, część ratowała się ucieczką na terym republiki marrokańskiej, dzieci pomorzy, Indian, Miskitoń z wybrzeży Ameryki, oraz wierzchołki wspanych nieowloników. Bliki kolonizacji w 175 r. zajęli stolicę Marroń i zamieszczyli całą ich potęgę.

Dopiero w r. 1867 emigrancion przywoził Marzynów z Ameryki. W r. 1893 zniszczono całkowicie nieowlonictwo na Jamajce.

...czas ten moment okrywał zupełnie milczeniem. Wynikało z tego, że obaj mają nieczyste sumienia. Cała mądrosć reportera sprowadzała się teraz do tego, aby przetrwać w tym domu kilka dni, niezbędnych do całkowitego wyjaśnienia sprawy.

Pragnął też, przypomniałszy sobie uprzednio rozmowę z Ardenem Nr. 1 rozświetlić tajemnicę domu, w którym panował czarny gospodarz. Nie ulegało wątpliwości, że jego obchody po ogrozie musiały mieć swój cel, a zatem i wista zdawało się Flinowi, że słyszy czyjeś kroki nad nim. Jakby ktoś tańczył, zwłaszcza że miał wrażenie, jakby słyszał muzykę taneczną. Nadstawił ucha i słyszał wyraźnie śpiew. Czarny błąkał się gdzieś po korytarzu, mamrotał nieustannie, Flina zaczęło to drażnić, ponieważ pragnął w jakikolwiek sposób spenetrować jeszcze dom, poznać jego lokatorów, którzy na pewno istnieć, mimo że czarny tak kategorycznie mówił o pustym domu.

Nie było to obecnie bynajmniej dobre latwie. Nie próbował nawet wychodzić z łóżka, bo to zupełnie naturalnie musiałby wzbudzić podejrzenie gospodarza, a tym samym skazać na niepowodzenie swoje plany. Zasnął rozmyślając o dziwnych ścieżkach ludzkich i marząc o jak najszybszym wybruczeniu z tego kregu kryminalnego, w którym się dobrowolnie wplótł Marzynu, w się też błądkiem oczy Maji, jakiś młody i słodki poczuł iż iżada autem we dwie do lasu, w jakimś ćwierkają ptałki i przechadza się słońca, jak zwykły pęd dnia.

Czary oparty na brodzie zanurzył się w stopie poźklike księgi, mamrotał tajemniczo zakłócał, przebrał w ogniu i cnił śmierzcząca faję. d. a.

## CZARNA RÓŻA

POWIEŚĆ.

Omówili po drodze plan działania, zachowując wszelkie środki ostrożności. Brzedostali się ogrodami z tyłu domu Woltona, zajrzeli w okna, padła tam kompletna ciemność. Arden wykról z wprawy szybę i obaj przelecieli do gabinetu. O Ho wczoraj działali po omacku, dziś przystąpili do rzeczy z planem, tak jak generał przystępuje do bitwy, używawszy poprzednio na mapach drogę swoim wojskom. Otworzyli kolejno wszystkie biurka, przeszukali terne papierów, tajemniczo notatki z szeregiem cyfr i uwag, wykryły różnych części ciała, a zwłaszcza tabliczek mózgowych i objaśnienia do tego. Jedną z szuflad była zamknięta na kilka zamków, tam na pewno kryły się najwięcej tajemnicę Wspólnymi siłami wywarzyli szufladę. Flin dopadł pierwszy brązowej kaszki, na szczęście była przez zapomnienie otwarta. Porwał pierwszy z brzęgu zwinity arkusz i zaczął gorączkowo czytać. Szereg pod szeregim znajdowały się tam następujące nazwiska: Kamil Arden.  
Kamil Arden.  
Oba nazwiska zaczęła klamra, naszczikowana czerwonym atramentem.  
Pod nazwoma Ardenami znajdowało się nazwisko M. Patrick. Nieco niżej a lewej stronie była

Nr 118  
PRZ  
9  
Ka  
PRYM, I  
a Wioch  
norskie  
mymy m  
RYM,  
sil zbroj  
ily, pod  
tu d S  
zech mi  
zednim p  
ań bila  
anu dla  
bwa.  
Podsekre  
, genera  
sterskie  
ndział a  
wko Ros  
Z kole  
a, mając  
włoskie  
ódtwa i  
ryl z nac  
ina gwa  
zocznik  
bronny n  
edzi ze  
niknione  
ojennej.  
ci owian  
rktowani  
go wale  
fussolinie  
o zwycię  
Admiral  
nisterat  
lanu od  
o do uzb  
nnej.  
— Już s  
ardi —  
rzez 3 la  
a Balkar  
je. Wyc  
rugorzed  
ojowa, je  
o wojenn  
m, mury  
wolała o  
w, zna  
o do osta  
ny, za kr  
Podsekre  
otwa, ge  
i przem  
wo włosk  
zapujące  
Zatapiere  
cznej pu  
w woje  
i kontrte  
i uzupełn  
344, praw  
naszyn. i  
rowadził  
ortów p  
przewioz  
naterafab  
Przewio  
konozuszi  
wpatliwie  
siej zlam  
nie przy  
ortyżczył  
Lotnicze  
knie się  
taki przy  
Zdęcy  
SOFIA,  
wetrzyły  
przedstaw  
widziawie  
walece prz  
nym, apr  
od ezereg  
sofneli się  
mordów i  
indywidu  
dło doty  
skie to je  
nej i tej  
kim brod  
lu. Poza t  
słogę wy  
kóre dys  
nadawczy